



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
13  
STYCZNI  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 7 (14805)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

„Dziewczyna Kuriera 2003”

## Korona ma nową właścicielkę

Dźwięki fanfar przecięły pełną oczekiwaniami ciszę i prowadzący ogłosił: „Dziewczyną Kuriera 2003” zostaje Justyna Azarenko! Korona zwyciężczyni stała się zwieńczeniem dwóch szarf, które już przepasywały finalistkę — została bowiem także Dziewczyną Publiczności i Dziewczyną Foto „Kuriera Wileńskiego”. Zaszczynnych tytułów nie zabrakło i dla innych piękności. Ale zanim doszło do rozdzielania laurów, widzowie mieli okazję cieszyć się kilkugodzinnym koncertem, pełnym niespodzianek.

W niedzielę przegzmiął finał konkursu „Dziewczyna Kuriera 2003”. Impreza ta stała się już tradycją w polskim środowisku i zyskała status wyborów miss Polki Litwy. Tego roku do konkursu startowało ponad pięćdziesiąt dziewczyn, do finału wytypowano sześćdziesiąt trzynastkę.

Dziewiąty z kolei finał był kontynuacją starych zwyczajów, nie zabrakło jednak nowości.

Przed wszystkim niezmienni pozostali prowadzący — efektowna Agnieszka Skinder i elokwentny Stanisław Michalkiewicz. Ta para konferansjerów w ciągu czterech lat wspólnego prowadzenia imprezy tak się ze sobą zgrała, że bez tru-



Ważny moment przekazania korony

Fot. Marian Paluszkiwicz

du potrafi zyskać sympatie publiczności. Także tym razem już na wstępie wywołali salwy śmiechu. Pan Stanisław zastanowił się reflek-

syjnie, ile to już lat tak razem wychodzą na scenę konkursu. Na to Agnieszka wypaliła: „Lata lecą, ale ty dotychczas nie urosłeś!”. Rzeczy-

wiście, Stanisław Michalkiewicz jest sporo niższy od swojej czarującej koleżanki.

(Dokończenie na str. 6-7)

Wręczenie nagród — w najbliższą sobotę

### Konkurs został rozstrzygnięty

W grudniu ubiegłego roku Polska Redakcja Litewskiego Radia oraz redakcja „Kuriera Wileńskiego” ogłosiły konkurs „50 lat z „Kurierem”. Zarówno do redakcji pisma, jak i do radia, nadeszły odpowiedzi z różnych miejscowości Wileńszczyzny.

Oto jak brzmią prawidłowe odpowiedzi:

1. „Kurier Wileński” jest kontynuatorem dziennika „Czerwony Sztandar”.

2. Pierwszy numer ukazał się 1 lipca 1953 roku.

3. Wydawcą obecnego dziennika jest spółka użyteczności społecznej „Vilnijos žodis”. Prezes — Zygmunt Klonowski, dyrektor — Roman Baranowski.

4. Redaktorami naczelnymi byli: Antoni Fedorowicz, Leonid Romanowicz, Stanisław Jakutis, Zbigniew Balcewicz, Czesław Malewski, Zygmunt Zdanowicz, Aleksander Borowik.

5. Największe akcje gazety są: konkurs „Dziewczyna Kuriera”, plebiscyt „Polak Roku” oraz konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”.

Siedmiu autorów prawidłowych

odpowiedzi zostało posiadaczami nagród w postaci specjalnego wydania książki poświęconej 50-leciu polskiej gazety, które obchodzono w roku ubiegłym. Konkursowe egzemplarze „Kroniki na gorąco pisanej” zaopatrzone są autografami dziennikarzy pisma.

Oto lista zwycięzców:

Zygmunt Baranowski z Wilna;  
Antoni Bartoszewicz ze wsi Gowsztany, rej. wileński;

Henryk Borkowski ze wsi Wilkorajście, gmina niemenczyńska;  
Wiesława Grydziusko z rej. szyrwinckiego;

Pelagia Jaśkiewicz ze wsi Czeryny, rej. święciański;

Edward Mackiewicz ze wsi Świętniki, rej. trocki;

Maria Naruszewicz ze wsi Wiciuny, rej. wileński.

Gratulujemy zwycięzcom nagród i dziękujemy za udział w konkursie.

Wszystkich zwycięzców zapraszamy w najbliższą sobotę do Komitetu Radia i Telewizji (Wilno, ul. Konarskiego 49, tel. polskiej redakcji — 236 30 37) o godz. 11.00. Zbiórka przy Biurowym Przepustek. Redakcja

Komisja przesłuchuje, prezydent nie poddaje się

### Oskarżenia i oświadczenia

„Ja tego nie zrobię” — po raz kolejny odpowiedział wczoraj na pytanie, czy dobrowolnie podda się do dymisji, nękany skandalem prezydent Litwy Rolandas Paksas. Parlamentarna Komisja Śledcza, rozpatrująca zarzuty stawiane prezydentowi, rozpoczęła wczoraj przesłuchania pierwszych świadków.

— Moje nastawienie się w tej sprawie jest jednoznaczne i ostateczne — ja tego nie zrobię — powiedział wczoraj prezydent Rolandas Paksas. Ostatnio w litewskich mass mediach sugerowano, iż prezydent podda się do dymisji tuż przed ogłoszeniem sprawozdania komisji śledczej, aby zachować prezydenckie przywileje i możliwość startu w przedterminowych wyborach prezydenckich.

Przeciwnicy prezydenta w Sejmie omawiają obecnie możliwość przyjęcia poprawek do odpowiednich ustaw, które uniemożliwiłyby wysokiemu urzędnikowi państwowemu, zdymisjonowanemu ze stanowiska za złamanie przysięgi, ponowne objęcie urzędu, dla objęcia którego potrzeba również składać

taką przysięgę. W wypadku, gdyby Sejm zdymisjonował prezydenta, to po przyjęciu takich poprawek Rolandas Paksas mógłby ponownie startować w wyborach prezydenckich tylko w sytuacji, gdyby dobrowolnie poddał się do dymisji tuż przed głosowaniem w Sejmie w sprawie impeachmentu. Prezydent oświadczył wczoraj, że podstawowym powodem pozostania na stanowisku jest ten fakt, że nie poczuwa się winnym do stawianych mu zarzutów.

Osoby, zeznające przed Parlamentarną Komisją Śledczą, rozpatrującą zarzuty stawiane prezydentowi, wczoraj nie tylko odpowiadały na pytania komisji, ale i same składały oświadczenia. Doradczyni prezydenta Vitale Vinickienė przedstawiła swój pogląd na rozwój ostatnich wydarzeń w kraju. „Prezydent proponował usuwać przeszkody w funkcjonowaniu państwa, władze zmówiły się, by usunąć prezydenta” — powiedziała po przesłuchaniu Vinickienė. Komisja przesłuchała wczoraj również 11 innych świadków.

Robert Mickiewicz

„Kurier Wileński”  
można nabyć  
w sklepach

MINIMA  
MEDIA

MA IMA  
SAULUTĖ

W NUMERZE

Stolica — 3

Niebezpieczeństwo  
z góry

Samorząd miasta Wilna zwraca uwagę wszystkich wilanian, by uważali na sośle zwisające z budynków, zwłaszcza tych rozlokowanych przy głównych ulicach.

Praworządność — 5

Sytuacja  
uległa poprawie

Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius twierdzi, że w litewskim świecie przestępczym trwa obecnie proces podziału wpływów.

Sport — 9

Mizgaitis —  
postrach rywali



Po raz pierwszy w historii naszego kraju jednocześnie odbyły się mistrzostwa w trzech zapaśniczych stylach.

Sentencja

Każdy mężczyzna chciałby mieć za żonę Desdemonę albo Ofelię — istoty, które chociaż nie zawsze nas rozumieją — jednak wyczuwają, kim jesteśmy...

SAMUEL TAYLOR COLERIDGE



9 771 392 040004

## Kalejdoskop aktualności

## Siłownia sprzedała więcej energii

Ignalińska Elektrownia Atomowa (IEA) w ubiegłym roku wyprodukowała 15,484 mld kilowatogodzin energii elektrycznej, a sprzedała 14,250 mld kWh, informuje IEA.

W porównaniu z 2002 r., w ubiegłym roku produkcja i sprzedaż elektryczności wzrosły odpowiednio o 9,5 i 10,5 proc. W roku zaprzestaliśmy siłownia wyprodukowała 14,142 mld, a sprzedała 12,897 mld kWh. Spółka „Lietuvos energija”, nabywająca energię elektryczną w Ignalinie, w ubiegłym roku wyeksportowała 7,5 mld kWh elektryczności — o 10,3 proc. więcej niż w roku 2002.

## Mennica szykuje się do bicia euro

Litewska Mennica już się przygotowuje do bicia monet euro. Szef „Lietuvos bankas” uważa, że przed wprowadzeniem euro Litwa już powinna zgromadzić wybite w kraju monety euro.

Do mennicy już przewieziono i w najbliższym czasie zainstaluje się specjalny system kontroli jakości monet euro. Prowadzone są inne prace przygotowawcze do bicia monet, poinformował dyrektor Departamentu Kas „Lietuvos bankas”.

## Żmudzini żądają zmiany granic

Żmudzini stają do walki o ustalone na mapie regionów etnograficznych Litwy granice i domagają się ich zmiany. W sobotę obradująca w Telszach Żmudzka Regionalna Rada ds. Kultury Etnicznej postanowiła zwrócić się do Sejmu.

Chodzi o to, że ignorowane są argumenty tej Rady, a granice etnograficzne Żmudzi zostały zatwierdzone bez jej udziału i aprobaty. Zdaniem Żmudzinów, zostało to zrobione kierując się tylko zasadą kultury etnicznej i całkowicie pomijając dziedzictwo historyczne, kształtujące tożsamość narodową.

## Propagować możliwości turystyczne Litwy

W stolicy Finlandii Helsinkach jutro nastąpi otwarcie litewskiego centrum informacji turystycznej. Będzie to pierwsze tego rodzaju centrum w krajach północnych.

„W propagowaniu możliwości turystycznych Litwy szczególna rola przypada ośrodkom informacji turystycznej oraz przedstawicielstwom zagranicznym. Głównym celem ich działalności jest szerzenie informacji o możliwościach litewskiej turystyki, uwzględnienie konkretnego zapotrzebowania, aktywne wdrażanie środków tworzenia rynku turystycznego w celu aktywizacji turystyki” — powiedział dyrektor Państwowego Departamentu Turystyki Alvis Lukoševičius. Oprócz centrum w Finlandii Państwowy Departament Turystyczny założył dwa ośrodki informacyjne za granicą — w Moskwie i Berlinie (wspólnie z Łotwą i Estonią). W tym roku ma powstać litewskie centrum informacji turystycznej w Warszawie.

## Zwiększyły się szeregi armii bezrobotnych

W 2003 r. litewski rynek pracy uzupełniło 4,6 tys. bezrobotnych, zwolnionych grupowo. Stanowi to około 2 proc. krajowej oferty rynku pracy. Upprzedzonych o zwolnieniu pracowników w ubiegłym roku, w porównaniu z 2002, jest o 9,8 proc. mniej. W roku zaprzestaliśmy było ich 5,1 tys.

Litewską Giełdę Pracy w 2003 r. pracodawcy poinformowali o zwolnieniu 87 grup pracowników. Główną przyczyną wymówienia pracy była reorganizacja bądź restrukturyzacja (59 proc.).

## Pies obronił

Żona posła Vytautasa Štuskasa, Nijolė powiedziała dziennikarzom, że mąż chciał ją pobić. Jak podało Radio Litewskie, w poniedziałek około godz. 3 w nocy została wezwana policja z powodu konfliktu małżeńskiego w hotelu sejmowym przy al. Giedymina.

Funkcjonariuszy telefonicznie wezwał przebywający w Niemczech syn Nijolė Štuskasienė. Kobieta powiedziała, że przed przemocą męża w hotelu obronił pies. Przybyłym funkcjonariuszom powiedziano, że wszystko w porządku. Ponieważ wewnątrz nie było słycać żadnego hałasu, funkcjonariusze nie weszli do wewnątrz.

(BNS)

Minał kolejny rok pracy katolickich organizacji społecznych

## Kościół mówi szeptem

Minał okres bożonarodzeniowy, ten chyba najbardziej pracowity w życiu Kościoła i całego Jego otoczenia.

Chcąc podsumować miniony rok, Jego Eminencja, kardynał Audrys Juozas Bačkis zaprosił do swojej rezydencji na uroczystą kolację dziennikarzy piszących o życiu Kościoła, w tym „Kurier Wileński”, działaczy „Caritasu” oraz wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób wspierają działalność Kościoła, pomagają osobom biednym, zagubionym i samotnym.

Podziękowanie  
za serce

— Dziękuję wszystkim za tak liczne przybycie, a w sposób szczególny — za ofiarą i z serca płynącą pracę na rzecz potrzebujących — powiedział Jego Eminencja kardynał.

Kardynał w telegraficznym skrócie i dość skromnie zreferował miniony rok. Mówił o gorących obiadach w stołówce „Betania”, gdzie codziennie żywi się ponad 500 potrzebujących osób, o dobrze zorganizowanej pracy w parafiach pw. Wszystkich Świętych oraz bł. Jerzego Matulewicza z dziećmi ulicy, alkoholikami oraz innymi zagubionymi w wirze dzisiejszego życia ludźmi.

Ciche marzenie  
kardynała

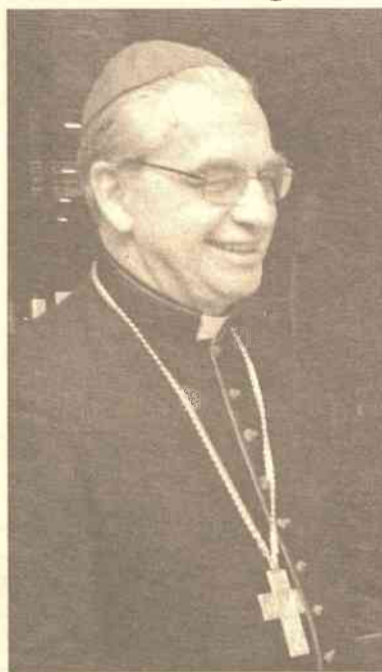
— Podstawowym zadaniem Kościoła jest cicho, bez większej reklamy służyć człowiekowi, szerzyć wiarę oraz miłość bliźniego. Wszak tylko w ciszy można się wstuchać zarówno w rytm własnego serca, jak i serca bliźniego. Tylko w ciszy i skupieniu można usłyszeć, co nam chce powiedzieć Bóg i na jakie tory pragnie nas skierować. Cieszy ogromnie, że spotykamy na swojej drodze coraz więcej ludzi o dobrych sercach, w tym osób młodych, poważnie zaangażowanych w pracę charytatywną, a ich liczba z każdym rokiem rośnie — powiedział kardynał.

Kardynał zauważył, że pomimo trudnego i szarego życia ludzie z każdym rokiem chętniej się otwierają na cudzą biedę i nieszczęście. Powiedział też o swoim cichym marzeniu, że bardzo chciałby w przyszłości założyć katolickie przedszkole.

Współpracę Kościoła i ministerstwa bardzo pozytywnie oceniła minister opieki społecznej Vilija Blinkevičiūtė.

— Praca naszego ministerstwa i Kościoła ściśle się przeplata. Kościół dużo robi, a my staramy się mu pomagać. Mamy dobre kontakty z „Caritasem”, wspólnie organizujemy specjalne centra zatrudnienia, opiekujemy się domami starców, pomagamy osobom samotnym — powiedziała pani minister.

Zarówno ministerstwo, jak i Kościół, starają się do pracy charytatywnej zachęcić jak najwięcej



W pracę charytatywną coraz bardziej angażuje się młodzież — powiedział kardynał

Fot. Marian Paluszkiwicz

dzieci i młodzieży. Właśnie przed paroma dniami z udziałem pani minister i miejscowych parafian odbyła się piękna impreza w domu starców w Onikształch. Uczniowie wystąpili z koncertem oraz wręczyli starszkom własnoręcznie wykonane drobne prezenciki.

Wyrośli  
przy parafiach

Chyba nie na próżno się mówi, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym potem trąci. Większość młodych osób, obecnych na wspólnym spotkaniu, jak się okazało, po prostu wyrosła „przy kościele”. Te osoby „od zawsze” były blisko spraw ludzkich i umiały podać bliźniemu pomocną dłoń.

— Działam przy centrum socjalnym parafii pw. bł. Jerzego Matulewicza, która zrzesza 100 tys. wiernych, a więc pracy nie brakuje. Świadczymy usługi socjalne, pomagamy starszkom, dzieciom ulicy i bardzo mnie to absorbuje — powiedział Linas Kukuraitis.

Ten młody i pełen energii człowiek rzeczywiście jest bardzo zaangażowany w swoją pracę. Prócz tego prowadzi wykłady na uniwersytecie, a w wolnych chwilach czasami wyskakuje z kolegami na piwo.

Referentka „Caritasu” Dalia Stakienaitė koordynuje życie parafialne przy kościele pw. Wszystkich Świętych. Jak sama o sobie powiedziała, również wyrosła „przy kościele” i chyba właśnie dlatego jest tak bardzo zaangażowana w jego sprawy. Prócz pracy podstawowej, przy tej parafii jest dobrze rozwinięta

wymiana międzynarodowa grup młodzieżowych. Współpracują z Niemcami, Szwecją, Portugalią, Irlandią, Polską, Łotwą i Estonią. Dobrze się też im układa współpraca z Domem Kultury Polskiej w Wilnie.

Przyjacielskie  
rozmowy

Tegoroczne spotkanie w Kurii Wileńskiej, zgodnie zresztą z tradycją, miało charakter raczej nieoficjalny. Nie było kamer telewizyjnych ani prasy bulwarowej. Zaproszenia otrzymali tylko ci, którzy autentycznie naświetlają życie Kościoła i w jakiś sposób propagują idee poprawnej moralności. Kardynał podziękował wszystkim, w tym również „Kurierowi Wileńskiemu”. Byli tu zebrani ludzie, którzy podobnie myślą i podobnie czują. Może właśnie dlatego, bez względu na wiek czy wykonywaną pracę, wszystkim nam tak dobrze się rozmawiało. Mówiliśmy o biedach i bolączkach naszego społeczeństwa, o tym, w jaki sposób można pomóc potrzebującym.

Dyrektor „Caritasu” Balys Stankus zapewnił, że ich placówka czynna jest 24 godziny na dobę i praktycznie nikomu nie odmawia pomocy, dzieli się wszystkim, co ma: lekami, jedzeniem, ubraniami, służy dobrą poradą i ciepłym słowem. Ktoś z pewnością powie, że jest to bezpośrednim obowiązkiem zarówno Kościoła, jak i „Caritasu”. Racja. Ale jest to także bezpośrednim obowiązkiem każdego chrześcijanina. Otwórzmy się więc na ludzką biedę nie tylko od święta, ale tak codziennie i na okrągło.

## Numer SOS: 261 10 14

Jeśli masz kłopot, jesteś głodny, nie masz niezbędnych leków, napadła cię chwilowa depresja — zadzwoń pod numer 261 10 14. Możesz to zrobić o każdej porze dnia i nocy.

Jest to dyżurny numer „Caritasu”. Pracujący tam ludzie udzielą Ci odpowiednich konsultacji, dokąd powinienes się zwrócić w swojej sprawie.

Pełniący dyżur zawsze Cię życzliwie wysłucha, pocieszy, podtrzyma na duchu, a jeśli będzie potrzeba — udzieli konkretnej pomocy.

Nie będzie to wprawdzie psycholog ani inny specjalista od trudnych spraw, ale czasem chodzi po prostu o dobre, ciepłe słowo, bo niekiedy zwykłe słowo z serca płynące potrafi czynić cuda.

Julitta Tryk

## Sprostowanie do artykułu „Gwiazdka dla Sierot” z dnia 10 stycznia:

Finansowo naszą akcję wsparli także wychowankowie Szkoły Średniej im. Jana Pawła II oraz Wł. Syrokomli. Serdecznie dziękujemy w imieniu własnym oraz odbiorców!!!

Organizator akcji — Dom Kultury Polskiej

Uwaga: sople

## Niebezpieczeństwo z góry

Samorząd miasta Wilna zwraca uwagę wszystkich wilanian, by uważali na sople zwisające z budynków, zwłaszcza tych rozlokowanych przy głównych ulicach. Przy gwałtownej zmianie temperatury mogą być szczególnie niebezpieczne. Tak samo zresztą, jak wilgotne płachty śniegu leżące na dachach budynków, które mogą grozić osunięciem.

Aby uniknąć nieszczęścia, organizacje mieszczące się w tych gmachach, jak też właściciele budynków prywatnych proszeni są w czas usunąć sople i tym samym zapewnić bezpieczeństwo przechodniów.

Dyrektor administracji samorządu miasta Wilna zobowiązał starostwa stołeczne, aby przypomniły wszystkim, kto ma w swej pieczy nadzór nad budynkami, o konieczności dokonania takich prac.

O konieczności takich prac napomina zatwierdzona w roku 1996 ustawa dotycząca prawideł doglądu podwórzy i ulic w naszym mieście.

Mówi się w niej, że instytucje państwowe, przedsiębiorstwa, wspólnoty domów mieszkalnych, żłobki-przedszkola, garaże spółdzielcze i in. mają w czas usuwać śnieg, dbać nie tylko o odśnieżanie ulic, ale też posypywanie ich piaskiem. Dotyczy to tak samo



Ażury z lodu grożą osunięciem

Fot. Marian Paluszkiewicz

zbijania sopli lodu z dachów, jak też usuwania z nich śniegu, żeby nie groziło osunięciem się lawin.

Odśnieżanie dotyczy też balkonów, mostów, wiaduktów, skrzyżowań oraz ulic, po których kursuje transport społeczny, żeby zapewnić bezpieczeństwo, jak też na przystankach komunikacji miejskiej.

Wszyscy, zobowiązani do wykonania tych czynności, mogą to

robić sami, albo zawierać umowy z odpowiednimi służbami. Niewykonanie tych zobowiązań grozi grzywną administracyjną.

Przypomnieć należy, że kilka lat temu sople na alei Giedymina spowodowały obrażenia kilku obcokrajowców. Natomiast w roku ubiegłym lawina śnieżna, która osunęła się z dachu, całkowicie zniszczyła zaparkowany w pobliżu samochód.

Chcesz odśnieżyć – dopomóż

## Tylko wspólnym wysiłkiem



Potrzebna jest pomoc wszystkich

Fot. Marian Paluszkiewicz

W celu pomocy mieszkańcom w odśnieżaniu podwórzy domów wielomieszkaniowych samorząd stołeczny prosi wilanian o uwolnienie podwórzy od samochodów oraz umożliwienie wjechania sprzętu do usuwania śniegu.

Starostwa miejskie poinformują mieszkańców każdego wielomieszkaniowego domu o czasie zmechanizowanego odśnieżania ich podwórza i wskażą najbliższy plac, na

którym w dniu odśnieżania podwórza mieszkańcy będą mogli nieodpłatnie zaparkować swoje samochody.

Samorząd zapewni odśnieżenie tych podwórzy, na których nie ma samochodów. Apeluje on również do mieszkańców, wspólnot i przedsiębiorstw o organizowanie akcji odśnieżania podwórzy, których się nie da odśnieżyć w sposób zmechanizowany.

Dlatego tak się liczy pomoc ab-

solutnie wszystkich mieszkańców, przynajmniej, by pomogli oczyścić tereny koło swych domów. W sprawie łopat do śniegu należy się zwracać do swego starostwa. Dodajmy, że każde takowym sprzętem do wypożyczenia dysponuje. Czyli, potrzebne są dobre chęci.

Można z góry przytoczyć wiele pozytywnych przykładów kiedy mieszkańcy szeregu domów już od lat pomagają w dogładzie terenu na którym mieszkają.

Handel bazarowy

## Zmniejsza się opłaty

Samorząd stołeczny, uwzględniając fakt, że od 1 stycznia br. przestała działać ustawa o podatku za miejsce handlu, odwołuje tę opłatę dla wszystkich przedsiębiorstw, korzystających z wileńskich rynków. W związku z tym zmniejsza się opłata za miejsce handlu, co będzie realną pomocą dla handlu drobnego i średniego.

Od tej chwili wszystkie przedsiębiorstwa — samorządowe i prywatne — dysponujące stoiskami na bazarach, handlującymi nie towarami spożywczymi, nie będą płaciły podatku za miejsce handlu. Dochody budżetu miejskiego Wilna z tej przyczyny zmniejszą się o 3,6 mln Lt rocznie.

„Zarówno przyjęta przez Sejm RL ustawa, jak też decyzja Samorządu Wileńskiego o zniesieniu opłaty za miejsce handlu dotyczą nie przedsiębiorstw korzystających z miejsc handlu, lecz drobnych handlowców. W ten sposób realnie zmniejszy im brzemień podatkowe i stworzymy lepsze warunki dla ich interesu. Ile dochodu z powodu zniesienia podatku straci miasto, o tyle odpowiednio zmniejszą się opłaty dla handlowców. Muszą być przewidziane umowy z handlowcami wszystkich przedsiębiorstw dysponujących bazarami” — mówi mer Wilna Artūras Zuokas.

Opłaty handlowe zmniejszą się

dla wszystkich osób, handlujących na bazarze nie płodami rolnymi i nie artykułami spożywczymi.

Osoby handlujące towarami przemysłowymi na bazarach samorządowych, tj. na rynkach Kalwaryjskim, w Karolinkach i Szeskini oraz na ryneczku kwiatowym przy ul. Basanavičiaus od 1 stycznia br. za handel w kiosku lub z samochodu będą płaciły o 170 Lt miesięcznie mniej, a sprzedające ze straganu — o 60 Lt mniej.

Samorząd zwraca uwagę na to, że opłata handlowa zostaje też zniesiona dla prywatnych spółek bazarowych, w związku z czym opłaty powinny też zmniejszyć się i dla handlarzy rynków prywatnych. Np. osoby handlujące na bazarze w Gariunach towarami przemysłowymi w kiosku lub z samochodu będą płaciły o 75 Lt mniej, a handlujące przy straganie — o 45 Lt mniej. Na rynku samochodowym w Gariunach opłata za miejsce ma się zmniejszyć o 35 Lt miesięcznie. Opłaty handlowe mają też być mniejsze na innych prywatnych rynkach stolicy.

Mer Wilna Zuokas prosi wszystkich handlujących na bazarach, którym w tym roku nie zostanie zmniejszona opłata handlowa, aby poinformowali o tym wydział organizowania przedsiębiorczości Departamentu Ekonomicznego Samorządu.

Konkurs programów kulturalnych

## Uaktywnić i urozmaicić

W celu przyspieszenia działalności kulturalnej stolicy samorząd m. Wilna ogłasza konkurs wspieranych programów kulturalnych na rok 2004.

Mogą w nim uczestniczyć założone przez Radę m. Wilna budżetowe instytucje kulturalne i artystyczne, jak też zarejestrowane w stolicy związki twórcze, instytucje użyteczności publicznej, fundusze, organizacje społeczne, spółki.

Przewidziane jest częściowe wsparcie projektów działalności kulturalnej: imprez centrów społecznych i starostw, instytucji i organizacji kultury etnicznej, imprez kulturalnych i wymiany, wydawnictwa, sztuki amatorskiej. Przewidziana też jest po-

moc materialna dla działalności kulturalnej ludzi starszych, zawodowej sztuki wizualnej, zawodowej sztuki scenicznej, wspólnot narodowych, twórczości artystycznej dzieci i młodzieży, twórczości ludzi niepełnosprawnych.

Wzór podań oraz podstawowe założenia wsparcia w najbliższym czasie zostaną opublikowane na stronie internetowej samorządu <http://www.vilnius.lt>. Informację można będzie też uzyskać telefonicznie w Centrum Informacji Kulturalnej Samorządu (tel. 262 00 17).

Podania można składać do 1 lutego w wydziale kultury i sztuki samorządu m. Wilna (Gedimino pr. 24).

### UWAGA WILNIANIE!

**Frakcja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie w samorządzie m. Wilna organizuje regularne przyjęcia wyborców. Wyborcy są oczekiwani w gmachu samorządu przy al. Giedymina 9, pokój 232, od godz. 15 do 17. Interesanci są proszeni o wcześniejsze zgłaszanie się pod nr tel. 262 60 35, 279 18 87.**

**W styczniu radni frakcji AWPL będą przyjmowali w dniach:**  
**15 stycznia — M. Mackiewicz, prezes frakcji, członek komitetu ds. rozwoju miasta;**  
**22 stycznia — A. Ludkowski, wiceprezes frakcji, członek komitetu ds. ekonomiki i finansów;**  
**29 stycznia — J. Kwiatkowski, członek komitetu ds. oświaty, kultury i sportu.**

Wystawa w Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wilii”

Algirdas Brazauskas i in. na stronach kroniki budowlanej

## Mistyczne figury z Ameryki

## Niezwyczajny wspomnień czar



Dzisiaj, o godz. 17.00 w galerii „Znad Wilii” (ul. Išganytojo 2/4) zostanie otwarta wystawa Bogusława Lustyka pt. „Mistyczne figury”.

— Polak, który potrafił podbić Amerykanów i wejść do najlepszych galerii Stanów Zjednoczonych — tak w kilku słowach można powiedzieć o artyście, który przybył do Wilna.

Urodził się w Warszawie w 1940 r. Studiował malarstwo i grafikę w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, uczeń prof. Józefa Mroszczaka. Studia ukończył w 1965 r. z wyróżnieniem. Zajmuje się malarstwem, grafiką, projektowaniem plakatów i książek, jest laureatem wielu prestiżowych nagród. Brał udział w ponad 80 wystawach plakatów i malarstwa, m. in. we Francji, Belgii, USA i Australii.

Obrazy wystawia w galeriach, wiele z nich zajmuje czołowe miejsce w prywatnych kolekcjach. Jego sztuka pozostaje wierna atmosferze polskiej szkoły plakatu. Styl, w jakim tworzy — jak niedawno powiedział w wywiadzie miesięcznikowi „Sukces” — to poetycka ekspresja z dużą dozą abstrakcji.

Lustyk żyje wyłącznie ze sztuki, nie tworzy komercyjnych prac, co dzisiaj jest nie lada sukcesem.

Na pytanie — co dała panu Ameryka? — odpowiada następująco:

— Utwierdziła moją wiarę w siebie, w słusność mojej koncepcji

sztuki, dała poczucie wolności twórczej. Umożliwiła poświęcenie się pracy, co zaowocowało cyklami teatralnymi, baletowymi. Pokazywałem je w Waszyngtonie, Atlancie, Louisville, Saratodze oraz Warszawie w Muzeum Plakatu i obecnie Muzeum Teatru Wielkiego. Jechałem do Ameryki z pełną świadomością, że mogę liczyć tylko na siebie. (...) Jestem dzieckiem szczęścia, specjalistą od rzeczy niemożliwych. Lubię żyć w stresie, stawiać się w sytuacji nad przepaścią. I grać do końca. To wyzwala nieznaną siłę. Jestem szalony, a zarazem pracowity. Lubię pracować w transie. Zawsze mam mieszkanie przy studiu. To daje mi całkowite zespolenie życia z pracą. To cudowne uczucie.

W ciągu ostatnich lat autor „Mistycznych figur” mieszkał i pracował w amerykańskim mieście Saratoga. Według artysty — „to najbardziej charyzmatyczne miasto w stanie Nowy Jork, znajduje się tu najstarszy tor wyścigowy w Ameryce; w dobrym tonie jest mieć letnią rezydencję w Saratodze, a zimową na Florydzie (...); wyścigi płaskie, wyścigi kłusaków, aukcje koni, turniej polo, występy Baletu Nowojorskiego i Filharmonii Filadelfijskiej, przyjeżdżają galerie z Europy i całych Stanów; początkowo wynajmowałem sale konferencyjne w hotelu Sheraton, potem otworzyłem własną galerię — Saratoga International Gallery, wystawiałem artystów polskich i amerykańskich (...).” A. P.

Na Litwie wystąpi Cesaria Evora

## Przedstawi najnowszy album

Na wiosnę po raz pierwszy na Litwie wystąpi Cesaria Evora, zwana „czarną Edith Piaf”.

9 marca w Wileńskim Pałacu Kongresowym 62-letnia Evora zaprezentuje wydany w ubiegłym roku swój najnowszy album „Voz DAmor”, informuje organizująca koncert agencja „Vertikalus horizontas”. Przed występem w Wilnie da ona koncerty w Tallinnie i Rydze.

Bilety na koncert wileński będą w cenie 60-180 litów.

W dziewiątym studyjnym albumie Evory „Voz DAmur” rozbrzmiewają pieśni zarówno wesołe, jak i poważne. Dźwięki muzyczne zostały skomponowane w ten sposób, że miejscami się słyszy etniczne dźwięki perkusji oraz drgania strun skrzypiec, a miejscami — pianino oraz akustyczną gitarę basową.

Cesaria Evora, w której zylach

plynie krew portugalska i kreolska, swą karierę solową rozpoczęła w wieku 47 lat. Obecnie jest ona jedną z najbardziej znanych wykonawców „morny” — narodowej melancholijnej muzyki Wysp Zielonego Przylądka, położonego w pobliżu Afryki.

„Morna” wykonywana była na gitarze, skrzypcach, fortepianie, małej gitarze i altówce, ale dziś — również na innych instrumentach. Jak powiedział przedstawiciel agencji „Vertikalus horizontas” Tadas Ivanauskas, Evora łączy elementy rytmów Afryki i Ameryki Łacińskiej z akcentami muzyki współczesnej.

Pierwszy koncert w 1988 r. w Paryżu był pierwszym krokiem w podboju wielkich scen światowych, szósty album Evory, „Cesaria”, w 1995 r. był nominowany do nagrody „Grammy”. (BNS)

W Ministerstwie Środowiska odbyła się prezentacja książki „Wspomnienia budowniczego” (Statybininko prisiminimai) autorstwa Romualdasa Sakalauskasa, wieloletniego ministra budownictwa Litewskiej SRR, który przez kilka lat również pełnił funkcje wiceministra w Moskwie. Imprezę zaszczycił, występując ze słowami gratulacyjnymi i dzieląc się wspomnieniami, Algirdas Mykolas Brazauskas.

Wszak szef obecnego rządu również z tej branży. W 1956 roku w Kowieńskim Instytucie Politechnicznym (obecnie — Uniwersytet Technologiczny) zdobył dyplom inżyniera hydrotechnika, po czym wypróbował siłę na wielu budowach Litwy Radzieckiej. W 1965 r. został ministrem przemysłu materiałów budowlanych. Od r. 1967 — wieloletni pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania, zanim nie rozpoczął pracę w KC Komunistycznej Partii Litwy.

Wstęp w nowo wydanej książce jest właśnie autorstwa Brazauskasa. Podczas jej prezentacji premier chętnie dzielił się wspomnieniami. A było z kim, bo na imprezę przybyło kilkudziesięciu pracowników dawnego Ministerstwa Budownictwa Litewskiej SRR (mieściło się akurat w tym samym budynku), jak również byłego zjednoczenia „Vilniaus statybos trestas”.

— Wiele osób obecnie mówi, że życie zaczęło się od 1990 roku. To nieprawda, żyliśmy i tworzyliśmy również do tej daty. Ile różnych zakładów, budynków wówczas powstało! Ile miast i miasteczek rozbudowało się! Prowadzona była bardzo rozsądna polityka regionalna. Učiana, Możejki, Olita i in. miasta rozrosły się — jak zwykle szczerze dzielił się wspomnieniami premier.

Szef rządu uważa, że historycy najczęściej badają okres przed I wojną światową, również okres międzywojenny. Zupełnie zapominając o tym, co było po roku 1945.

Nowa książka

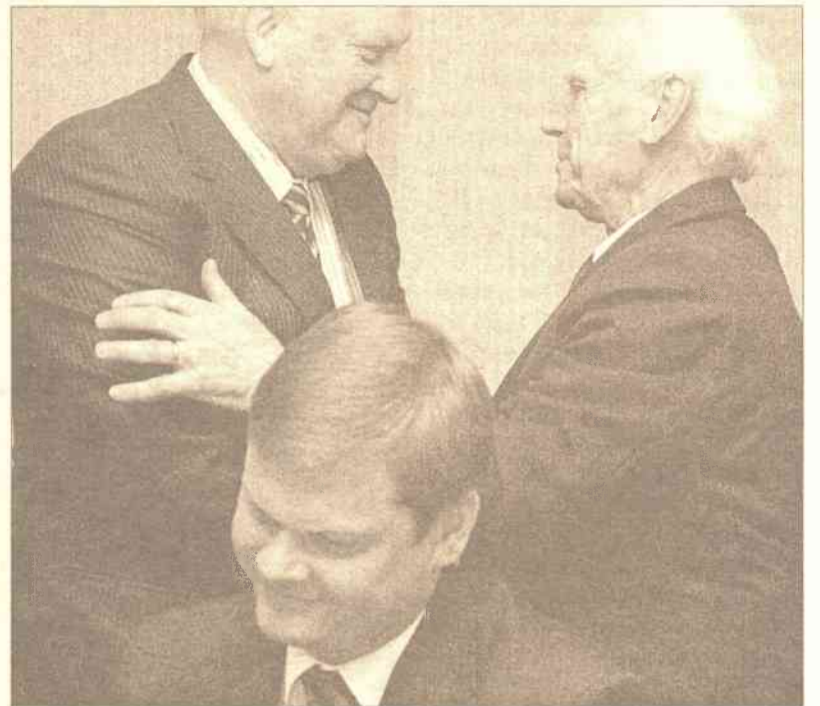
## Adam Mickiewicz w Wilnie

Muzeum Adama Mickiewicza co pewien czas wydaje broszury, poświęcone muzeum i wileńskim miejscom Wieszcza, twórczości Wielkiego Romantyka i Filaretów.

U schyłku 2003 r. świat ujrzała nowa dwujęzyczna litewsko-polska pozycja — „Adam Mickiewicz w Wilnie” autorstwa Rimantasa Šalny, dyrektora muzeum.

Pierwszą część książeczki poświęca się wileńskim miejscom, gdzie mieszkał i działał Wieszcza. Druga — historii powstania i obecnej działalności muzeum.

Książeczkę autor dedykuje tenorowi Wiesławowi Ochmanowi, osobom, które pracowały na stanowisku ambasadora RP i konsula generalnego w Wilnie — prof. Eufemii Teichmann i Waldemarowi



Na prezentację książki przybył Algirdas Brazauskas. Premier zaakcentował, że do 1990 roku w życiu Litwy były również pozytywne, ale wiele osób o tym nie chce pamiętać  
Fot. Marian Paluszkiwicz

— Obiektywnie, subiektywnie, przez pryzmat własnych wspomnień i doświadczeń napiszmy, jak to było. Właśnie obecna książka tę lukę wypełnia. Ważne, że autor najczęściej uwagi poświęcił kontaktom międzyludzkim. Począwszy od stosunków z kierowcą, a kończąc na urzędnikach wysokiej rangi. Bardzo ważny jest pogląd człowieka, wówczas i obecnie, wielkiego autorytetu. W archiwach jest wiele dokumentacji, wykresów itp., ale nie ma duszy. W książce właśnie ta dusza znajduje się! — emocjonalnie kontynuował Brazauskas.

Premier zachęcał do tego, by podobne wspomnienia ukazały się w innych branżach, by również ludzie oświaty, nauki i kultury zechcieli wspomnieć czasy do r. 1990. W nowej pozycji książkowej najbardziej Brazauskasowi spodobał się stosunek autora do wszystkich bez wyjątku opisywanych osób — koleżeński i dobronudny.

— Sakalauskas nikogo nie krytykuje, nie poucza, stara się o każdy powieść coś dobrego, a nie złego. Zresztą, gdy był ministrem,

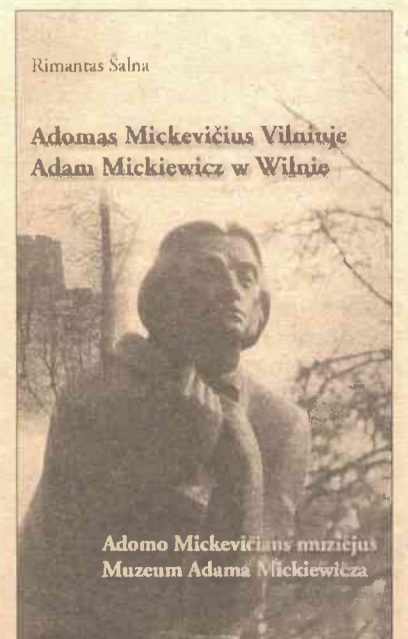
bardzo go lubiliśmy i szanowaliśmy, był i nadal pozostaje bardzo ludzki — to opinia Adalunasa Šestakauskasa, prezesa Asocjacji Budowlanych Litwy. Właśnie ta organizacja wsparła finansowo wydanie książki.

Z pozdrowieniami i bukietami kwiatów dla małżonki autora — Sofii Sakalauskienė przybyli rektor i pierwszy prorektor Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego prof. Romualdas Ginevičius i prof. Edmundas Zavadskas. W tej uczelni po ustąpieniu ze stanowiska ministra wykładał Sakalauskas. Napisał i wydał dwa podręczniki z zakresu teorii budownictwa.

Obecny minister środowiska Arūnas Kundrotas w swym krótkim przemówieniu nawiązał do strategii budownictwa mieszkań na Litwie, która została zatwierdzona przez rząd w przeddzień imprezy.

— W 1990 r. na Litwie budowano co roku 22 tys. mieszkań, obecnie zaledwie 4 tys. Mamy nadzieję, że w krótkim czasie ten wskaźnik wzrośnie do 15 tys. rocznie — zaakcentował Kundrotas.

Andrzej Pukszt



A. P. Okładka nowo wydanej książki  
Fot. archiwum

Wystraszona kobieta wyskoczyła przez okno

## Fala rabunków w Janowie

Janowem wstrząsa fala rabunków i kradzieży. Zakładnikami uzbrojonych bandziorów stają się znajdujący się w swych mieszkaniach ludzie, a nawet dzieci. Do domów mieszkańców Janowa rabusie wdierają się śmiało nawet podczas ich obecności nocą i dniem.

W sobotę wieczorem ofiarą napadu zbrojnych bandytów stała się mieszkająca przy ul. Vilniaus rodzina.

Około godz. 19.30 zamaskowani bandyci wdarli się do mieszkania w Janowie i, grożąc pistoletem, poturbowali 56-letniego mężczyznę i jego 33-letniego syna. Wystraszona 56-letnia gospodyni wyskoczyła z drugiego piętra przez okno.

Poszkodowani mężczyźni zaczęli krzyczyć i wołać o pomoc. Nie oczekując czegoś takiego złodzieje uciekli. Jak informuje po-

licja, napastników było trzech i byli oni w maskach.

Kobieta, która wyskoczyła przez okno, ma złamane żebra i leczy się w szpitalu, a jej mąż i syn nie doznali większych obrażeń. Obaj są już w domu.

Bandyci panoszyli się w Janowie również podczas minionego weekendu. Ucierpieli od nich 3 janowskie rodziny, w tym nastolatki w wieku 13 i 14 lat.

W ub. sobotę wieczorem do domu mieszkalnego przy ul. Kosmonautu wtargnęli trzej osobnicy w maskach, gdy na dzwonek do drzwi mieszkanie im otworzył syn gospodyni.

Jak opowiadały później dzieci, jeden z bandziorów miał w rękach przedmiot podobny do pistoletu. Napastnicy byli bez masek i zażądali od dzieci pieniędzy. A gdy ich nie otrzymali, splądrowali całą sypialnię i porozrzucali znajdujące

się w niej przedmioty.

Wychodząc z domu złodzieje zabrali 2 dziecięce kurtki i 2 telefony komórkowe. Wkrótce do domu wróciła matka dzieci. O incydencie poinformowano policję.

Tego samego wieczoru w innej dzielnicy Janowa popełnione zostało podobne przestępstwo. Około godz. 19.20 do mieszkania przy ul. Chemikų wtargnęło trzech mężczyzn i poturbowało gospodarza, żądając pieniędzy u jego 77-letniej matki. Przystępcy trafili do wewnątrz w podobny sposób — zadzwonili, a gdy gospodarz otworzył, wtargnęli do środka.

Wystraszona 77-letnia kobieta oddała im 150 Lt. Bandyci wszystko w domu przewrócili, a wychodząc zabrali mikrofalówkę, wideo, telefon komórkowy, żywność. Zdaniem poszkodowanych, rabusie mieli nie więcej niż po 20 lat, wszyscy byli w czarnych czapkach, ale bez masek.

Ofiarą napadu była też mieszkanka wsi Kulva. Na podwórzu domu prywatnego przyszło czterech młodych ludzi. Dwóch kobieta znała z widzenia. Zapytały ją o syna. Gdy usłyszeli, że matka nic nie wie o miejscu jego pobytu, jeden z młodych ludzi grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu pobił kobietę oraz jej 70-letniego ojca, a w domu zniszczył i porozrzucił różne przedmioty.

Zdaniem świadków, przestępcy mogli być w wieku 20-23 lat.

W Janowie nie brak też kradzieży z mieszkań. W ciągu jednego dnia rejonowi stróże prawa odnotowali aż 3 włamania. Po wyłamaniu zamków złodzieje rabują złote wyroby, pieniądze, wideo. W ub. tygodniu było więcej kradzieży z mieszkań. Funkcjonariusze rejonowego komisariatu policji codziennie otrzymują komunikaty o kradzieżach z mieszkań.



Wczoraj w pałacu prezydenckim doszło do spotkania głowy państwa Rolandasa Paksasa z ministrem spraw wewnętrznych Virgilijusem Bulovasem i nowym doradcą ds. bezpieczeństwa Romualdasem Algirdasem Senovaitisem. Jak powiedział po spotkaniu Senovaitis, który przedtem zajmował stanowisko zastępcy generalnego komisarza policji Litwy, przed objęciem stanowiska nie odczuł żadnych nacisków i pogroźek.  
Fot. ELTA

Litewskie gangi dzielą strefy wpływów

## Sytuacja uległa poprawie

Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius twierdzi, że w litewskim świecie przestępczym trwa obecnie proces podziału wpływów. Uważa on, że po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej ulegnie zmianie również sytuacja kryminogenna.

Wybuchy w Wilnie prawdopodobnie są zemstą grup przestępczych, natomiast ostatnie morderstwa w Szawlach można wytłumaczyć jako likwidację starzejących się liderów tamtejszych gangów oraz podział stref wpływów, tłumaczy komisarz Vytautas Grigaravičius. Szef litewskiej policji zapewnia, że ogólna kryminogenna sytuacja w naszym kraju ostatnio uległa poprawie. Stało się to nie tylko dzięki wysiłkom policji, ale w znacznym stopniu również dzięki wyjazdowi wielu rodzimych bandziorów na bardziej zamożny Zachód. Jak zapewnia Grigaravičius, dobrze znanych litewskiej policji osobników obecnie można spotkać niemalże we wszystkich krajach Europy. „Tam oni kradną samochody, handlują kobietami, narkotykami oraz parają się inną przestępczą działalnością”.

Komisarz generalny uważa, że po 1 maja, gdy Litwa stanie się członkiem Unii Europejskiej, do naszego kraju zaczną napływać



Jak stwierdził Vytautas Grigaravičius, policja prognozowała ostatnio serię napadów na banki  
Fot. ELTA

przestępcy z innych krajów. Litewski wymiar sprawiedliwości, niestety, ma zbyt mało informacji o tych osobach.

Jak stwierdził Vytautas Grigaravičius, policja prognozowała ostatnio serię napadów na banki. „Mentalność przestępców zmienia się. Po co im kraść samochody, ryzykując za każdym razem, w wypadku, gdy są dobrze przygotowani, wystarczy popełnić jedno przestępstwo i zabezpieczyć siebie na całe życie”, uważa Grigaravičius. Komisarza niepokoi przygotowanie do nowej sytuacji agencji ochroniarskich. W tym roku policji litewskiej brakuje 1500 funkcjonariuszy.

Pijany policjant spowodował wypadek

## Na zakręcie

W Kłajpedzie pijany funkcjonariusz policji jadąc służbowym samochodem spowodował wypadek, w którym zostały uszkodzone trzy pojazdy. Do wypadku doszło przy ul. Laukininkų w niedzielę wieczorem.

Prowadząc służbowe „Volvo 760” 34-letni Sigita T., starszy patrolowy z wydziału prewencji kłajpedzkiego komisariatu policji, na zakręcie stracił panowa-

nie nad samochodem, wyjechał na przeciwległy pas i uderzył w stojące na poboczu samochodu „Fiat Uno” i „Mercury Cougar”. Na szczęście, w wypadku ludzie nie ucierpieli, ale uszkodzono wszystkie trzy auta.

We krwi stróża porządku ekspertyza wykryła 1,83 prom. alkoholu. Policjant prowadził auto poza służbą. W głównym komisariacie policji m. Kłajpedy wszczęto dochodzenie służbowe.

## Kryminały

Wypadek na dworcu

W Kłajpedzie na dworcu kolejowym pociąg potrącił i ciężko zranił kobietę. Do wypadku doszło wczoraj nad ranem pod wiaduktem. Jak twierdzi policja, pociąg potrącił kobietę, która przechodziła tory kolejowe w niedozwolonym miejscu. Poszkodowana z licznymi obrażeniami ciała leczy się na wydziale intensywnej terapii.

Nocny pożar

Podczas minionego weekendu w Kownie w pożarze zginęła jedna osoba, dwie inne zatruty się dymem. Pożar, jaki wybuchł w drewnianym domu przy ul. Parko, pochłonął życie jednej osoby. Gdy na miejsce przybyła straż pożarna, ogień szalał już wewnątrz domu, płonął również dach. W jednym z pokoi strażacy znaleźli zwłoki gospodarza domu, inwalidy II grupy Edvardasa Pacevičiusa. Podejrzuje się, że sprawcą pożaru był sam Pacevičius, który prawdopodobnie palił w łóżku. Inne dwie osoby — matka i syn na skutek pożaru w mieszkaniu przy ul. A. Mickiewicza zatruli się dymem. Ogień zniszczył również meble i inne przedmioty użytku codziennego.

Strzelanina po pijanemu

Wczoraj w Poniewiezu w prywatnym mieszkaniu przy ul. Margirio podczas libacji doszło do strzelaniny. Pijany 45-letni J. S. nieostroźnie przekazując legalnie posiadany pistolet „CZ 83” do obejrzenia jednemu ze swoich kumpi, postrzelił 22-letniego M. S. We krwi pechowego strzelca wykryto 1,88 prom. alkoholu. Ofiara z przestrzeloną nogą znalazła się w szpitalu, zaś J. S. — w komisariacie policji.

Pijany z karabinem

Na litewsko-białoruskiej granicy w rejonie święciańskim zatrzymano pijanego mężczyznę z nielegalnie posiadanym karabinem. Mężczyznę niedaleko Zułowa zauważył wczoraj w nocy patrol litewskiej straży granicznej. U 67-letniego S. G. skonfiskowano karabin „IZ18 E” 16 kalibru z 19 nabojami. U mężczyzny, osadzonego w areszcie na posterunku policji w Podbrodziu, ustalono średni stopień zamroczenia alkoholowego.

Pijany i z rozbitą czaszką

W niedzielę do kowieńskiej kliniki przywieziono nastolatka z poważnymi obrażeniami ciała i zatruciem alkoholem. Chłopca leżącego na chodniku na ul. Kranto znaleźli przechodnie. Lekarze ustalili ostre zatrucie alkoholem, wstrząs mózgu oraz złamanie czaszki. Jak twierdzi policja, na razie nie udało się ustalić tożsamości chłopca, w jego krwi wykryto 1,83 prom. alkoholu. Stan nastolatka nie pozwala na przesłuchanie.

Przemycnikom nie udało się ukryć

## „Colibri” nad Niemnem

W sobotę i niedzielę funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) w Pojegach z pomocą helikoptera oraz lornetki skonfiskowali kilka tysięcy nielegalnie przemycanych na Litwę opakowań papierosów i zatrzymali cztery podejrzane o kontrabandę osoby.

Ich ślady na zamazanym Niemnie zauważono ze śmigłowca „Colibri”, należącego do eskadry lotniczej SOGP, patrolującej pogranicze z obwodem kaliningradzkim. Do śledzenia przemycników wykorzystano też kamerę termowizualną, która na odległość kilku kilometrów pokazuje odbijające światło obiekty.

W ten sposób pogranicznicy zauważyli, że jeden z podejrzanych osobników ukrywa się na drzewie na wysokości 5 m. Przypuszczalnie ten 28-letni mężczyzna pełnił funkcję zwiadowcy i z pomocą komórki informował współników o poczynaniach granicznego patrolu.

Na drzewie ukrywał się przed pogranicznikami również zatrzymany nad Niemnem w pobliżu wsi Kucai

15-letni obywatel Litwy. Pod drzewem i obok niego znaleziono 6 pudeł papierosów „Prima” z rosyjskimi banderolami — łącznie 3600 paczek.

W pobliżu tego miejsca pogranicznicy zatrzymali później 25- i 19-letniego mieszkańca Pojeg, którzy, prawdopodobnie, oczekiwali na nielegalny ładunek. Wydział działalności operacyjnej jednostki w Pojegach w związku z przemytem i nielegalnym przekroczeniem granicy państwowej wszczął śledztwo przygotowawcze.

Ogółem w ub. roku pogranicznicy skonfiskowali ponad półtora miliona nielegalnie przemycanych paczek papierosów, najwięcej na granicy z Rosją. Stanowi to o milion paczek więcej niż w roku 2002. Przypuszczalnie przemyt wzrośnie jeszcze bardziej z powodu wzrostu różnicy cen papierosów w Rosji i na Litwie.

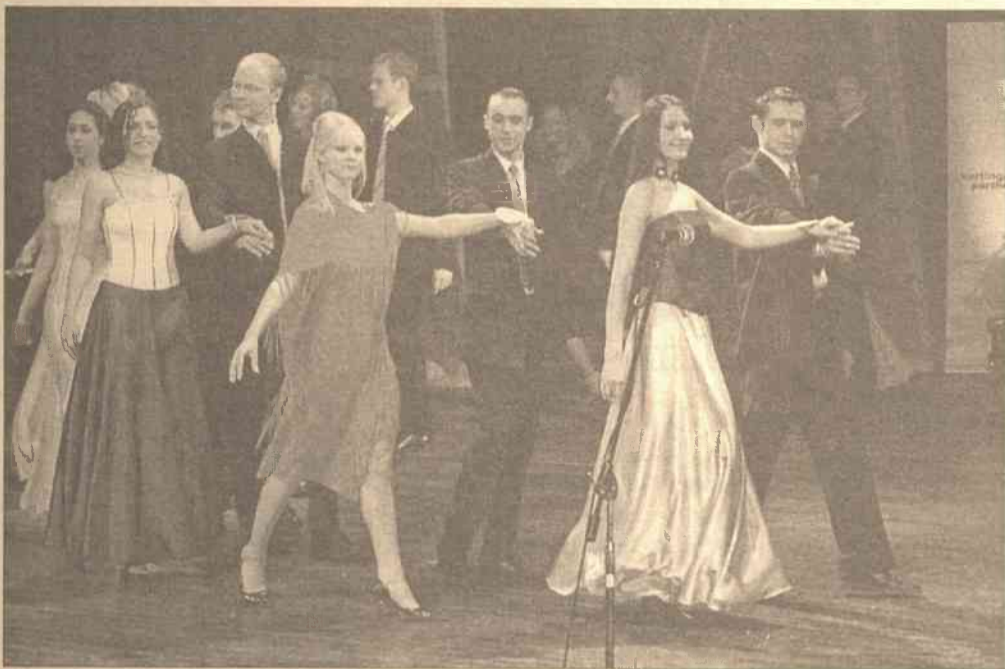
Ostatnio stosuje się dodatkowe środki umocnienia ochrony granicy z Rosją przed zbliżającym się członkostwem w Unii Europejskiej.

Równoprawnym członkiem UE Litwa zostanie w maju br.

Stronę na podstawie BNS przygotował  
Robert Mickiewicz

„Dziewczyna Kuriera 2003”

# Korona ma nową właścicielkę



„... Poloneza czas zacząć!”



Renata Slipiko z miejsca podbiła publiczność

(Dokończenie ze str. 1)

Wybrnął jednak z wdziękiem, na docinek odpowiadając, że jest na tyle wysoki, by dosięgnąć dłoni współprowadzącej — po czym szarmantcko pocałował Agnieszkę w rękę.

Po zabawnych przekomarzeniach się i oficjalnej części — przedstawieniu jury i sponsorów — nadszedł czas na prezentację bohaterki wieczoru.

Dziewczyny przedelfowały po scenie w pięknych strojach wieczorowych, makijażach i fryzurach. Uwagę zwróciły układy choreograficzne, rodem ze światowych konkursów piękności. Nic dziwnego, o wdzięczne poruszanie się pań na scenie zadbali nie tylko długoletni pomocnik konkursu, Henryk Kasperowicz z zespołu „Zgoda” oraz Mirosław Odnopeł. W tym roku o układy sceniczne i taneczne zadbała też Bożena Niewierkiewicz (ubiegłoroczna laureatka Dziewczyny Kuriera), która nie dość, że jest profesjonalnym choreografem, to jeszcze doświadczenie zdobyła startując w konkursie Miss Polonia. Tak więc już na wstępie kandydatki do tytułu ukazały się publiczności w pełnej krasie (na razie tylko tej zewnętrznej).

Po krótkim zapoznaniu się z finalistkami na publiczność czekała niespodzianka — występ Elżbiety Klukowskiej, Dziewczyny Kuriera 2001. Elżbieta należy do zespołu „Zgoda” i wraz z partnerem zaprezentowała taniec ludowy.

## Faworytki publiczności

Po tym, jak widzowie przekonali się jeszcze raz o talencie byłej „misski”, nadszedł czas sprawdzić, co do zaferowania mają tegoroczne finalistki. Pierwszą konkurencją był właśnie konkurs talentów.

Dziewczyny okazały się jak rzadko rozśpiewane i roztańczone — większość z nich prezentowała zdolności wokalne i choreograficzne. Agnieszka Rudol wirowała w romantycznym walcu, Anna Naftolowicz wspólnie z koleżanką wykonała taniec rytmiczny, Alina Gicewicz tańczyła w rytm zmysłowej francuskiej piosenki.

Romantyczny nastrój Paryża zauroczył nie tylko Aline. Na francuską nutę zaśpiewała Renata Slipiko. Ci, którzy pamiętają dziewczynę z ubiegłorocznego finału, mogli podziwiać jej metamorfozę. Choć już rok temu wyglądała uroczo

i pięknie śpiewała, teraz przekształciła się w prawdziwą gwiazdę. Czuli się swobodnie na scenie, piosenkę wykonywała z niezwykłą ekspresją i wyczuciem. Po lirycznym utworze Renata... odpięła długą spódnicę i, zostawszy w króciutkiej mini zeszła na widownię. Teraz śpiewała skocznią, melodyjną piosenkę. Sala natychmiast podchwyciła — zaczęła klaskać w rytm i podśpiewywać. Dziewczyna z numerem 3 z miejsca podbiła publiczność — Renatę obdarowywano kwiatami, rozlegały się okrzyki uznania, brawa nie milkły jeszcze po jej zejściu ze sceny. Wydawało się, że oto ona — niekwestionowana gwiazda wieczoru.

Jednak już po kilku innych występach monopol Renaty na miłość widzów został zagrożony — na scenie ukazała się Justyna Azarenko i zakreśliła się w tańcu egzotycznym. Feeria kolorów, migoczące ozdoby i niesamowita plastyczność dziewczyny z miejsca zaparły dech. Trzeba było widzieć miny panów, zgromadzonych na sali! Każdy wyglądał tak, jakby Justyna tańczyła tylko dla niego — maślane spojrzenia, rozanielone uśmiechy... A panie wcale nie były zazdrosne, tylko też pełne uznania. Justyna nie tylko ponętnie i z porywającym temperamentem kręciła biodrami i fruwała po scenie — taniec brzucha wykonała jak prawdziwa wschodnia piękność. Chociaż... twierdzenie to wymaga poprawki — podobno profesjonalne tancerki brzucha powinny właśnie pokazywać brzuszkiem dysponować. Natomiast Justyna może poszczycić się figurą modelki. I wrodzonym chyba scenicznym obyciem. Zdawało się, że jej magnetyczny urok dosięgnął najdalszych rzędów sali. Justyna rozpalila całą salę. Podobnie jak Renata Slipiko, została obsypana kwiatami i oklaskami.

## Ubrać się w gazety

Niestety, w splendorze Renaty i Justyny trochę blade wypadły dziewczyny, występujące tuż po nich.

Widzowie byli jeszcze rozemo-

cjonowani, rozśpiewani i rozbawieni po pokazie Renaty, gdy następna finalistka, Julia Dunowska, deklamowała wiersz Miłosa. Chyba nie wszyscy zdążyli skupić się na odbiór poezji. Niewątpliwie jednak byli tacy, którzy docenili romantyczną naturę Julii.



Monika Stokute na scenie czuła się doskonale

Także Diana Baranowska wybrała recytację — przedstawiła wiersz Jana Twardowskiego o miłości. Poza tym dziewczyna pokazała własną kolekcję mody. Nie były to stroje zwykłe, bo ekologiczne — sukienki z paczek po chipsach, gazet, papieru... Jak wyznała jeszcze podczas eliminacji, Dianę martwiły problemy ochrony środowiska, stąd pomysł na tak oryginalną kolekcję.

Wiersz jako formę autoprezentacji wybrała jeszcze jedna dziewczyna — Renata Tamkun. Kandydatka, rozmiłowana w poezji Mickiewicza, z ekspresją zadeklamowała „Romantyczność”.

Pozostałe panny śpiewały. Monika Stokute, wykonująca angielski utwór, zachowywała się na scenie jak piosenkarka zachodniej sceny pop — była naturalna, swobodna, nie znać było po niej żadnej tremy. Widocznie konkurs „Kuriera” to pestka dla tej przebojowej dziewczyny, która jest stewardesą — emocjonujące przeżycia to dla niej nie pierwszozna. Notabene, Monika startowała w konkursie naszej gazety już po raz drugi.

## Ludowo i miłośnie

Elita Narkiewicz pokazała swój talent, śpiewając piosenkę Anity Lipnickiej „Ona ma siłę”. Dziewczyna jest laureatką III Festiwalu Piosenki Polskiej oraz konkursu „Dainę dainele”. Śpiewa, ale potrafi też sama sobie akompaniować — opanowała trzy instrumenty muzyczne — akordeon, gitarę i fortepian.

Na fortepianie grała również Julija Jusionis, która wprowadziła salę w refleksyjny nastrój.

Nie zabrakło też ludowych motywów — Inga Jutkiewicz, występująca w zespole „Stare Troki”, wraz z zespołanami zaśpiewała piosenkę „Polskie kwiaty”.

Śpiewała także Krystyna Strygo, ale tematyka jej piosenki była już zupełnie inna — nie odbiegała zapewne od zainteresowań większości nastoletnich pań — a więc o romantycznej miłości.

Każda z dziewczyn potrafiła ująć widzów na swój sposób i niewątpliwie każda została czyjąś faworytką. Jednak konkurs talentów pozwolił już mniej więcej wytypować prawdziwe liderki imprezy.

## Na kawę z kontrolerem

Następna konkurencja, tak zwany test na inteligencję, miała wyłonić intelektualny potencjał pięknych kandydatek.



Anna Pożlewicz wykonywała romanse i poezję śpiewaną



Ostatnie poprawki fryzury przed wyjściem na scenę

Oczywiście, nikt nie kazał dziewczynom rozwiązywać zadań z trygonometrii ani recytować twierdzenia Pitagorasa, czy tym bardziej odtwarzać przebieg bitwy pod Grunwaldem. Musiały po prostu jak najbardziej pomysłowo odpowiedzieć na zabawne pytania, zadawane przez Stanisława Michalikiewicza.

Inwencji twórczej finalistkom nie zabrakło. Oto np. Elita Narkiewicz, poproszona o wymyślenie krótkiego hasła autoreklamy, stwierdziła, że jej imię jest już wystarczającą reklamą. „Elita to śmieć-tanka towarzystwa” — żartowała dziewczyna.

Nie tylko dla zareklamowania siebie dziewczyny potrzebowały fantazji. Niezbędna była, by wybrnąć z hipotetycznych, co prawda, ale kłopotliwych sytuacji.



Talent, inteligencja, umiejętności taneczne — według wszystkich tych czynników zostały przetestowane finalistki — zgodnie z przysłowiem wymaganiem, żeby być „do tańca i do różańca”

Alinę Gicewicz zapytano, co by zrobiła, gdyby złapał ją kontroler biletów (bez biletu, oczywiście). Dziewczyna z miejsca odpowiedziała, że gdyby kontroler był tak przyśtojny i miły jak pan prowadzący, bez wahania zaprosiłaby go na kawę. Natomiast jeśli kontrolerką okazałaby się gruba i niesympatyczna kobiecina? Wtedy Alina wzięłaby ją „na litość” — wszyscy wszak wiedzą, jak biedni są studenci. Cały wywód dziewczyna zakończyła morałem — najlepiej nigdy nie jeździć bez biletu.

Występki piętnuje też Diana Baranowska — zapytana o wagary, stwierdziła, że sama nigdy lekcji nie opuszcza i nie zamierza tego robić.

### Konkurs to wyzwanie

Za to inne dziewczyny mają w sobie nutkę szaleństwa. Justyna Azarenko, wspominając największe



Trwa podliczanie głosów publiczności

ryzyko swego życia, opowiedziała o splywie górską rzeką, na końcu której znajdował się wodospad. Dodała jednak, że start w konkursie również był nie lada wyzwaniem. Justyna zapewniła, że ryzyko się opłaca — jej tytuły w zupełności to potwierdziły.

Przy pytaniach i odpowiedziach wiele było śmiechu i zabawnych replik. Żadnej dziewczynie język się nie poplątał i słów panny w kieszeni nie szukały.

Na szczęście, nie poplątały się też nogi — ale to już przy następnej, tanecznej, konkurencji. Dziewczyny udowodniły, że zarówno z posuwistym polonezem, jak i dynamiczną cza-czą radzą sobie doskonale. Nic dziwnego, gdy ma się świetnych partnerów — tancerzy ze „Zgody”.

Talent, inteligencja, umiejętności taneczne — według wszystkich tych czynników zostały przetestowane finalistki — zgodnie z przysłowiem wymaganiem, żeby być „do tańca i do różańca”.

### Laury rozdane

Teraz do boju wyruszyła komisja. W jury zasiadali Stanisław Cynarowski, konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej, Roma Perepeckienė z czasopisma „Cosmopolitan”, Zofia Matarewicz (firma „Sofina”), Tomasz Tolłoczko, reprezentujący Wydział Kultury, Sportu i Zdrowia miasta Zgierza (Polska), Lucyna Kałtan (ZSA „Lisenas”), Edmundas Voločovičius z towarzystwa ubezpieczeniowego „Lindra”, Zdzisław Tryk (firma „Gotana”), Stanisław Korczyński (Kongres Polaków Litwy), Zbigniew Markowicz, kierownik działu promocji „Kuriera Wileńskiego”. Jurorom przewodniczył redaktor naczelny dziennika Aleksander Borowik.

Podczas obrad oceniających burzliwej dyskusji nie było. Organizatorzy wynaleźli bowiem maksymalnie prosty system oceniania, który jednocześnie eliminuje wszelką stronniczość — dziewczyny były po prostu punktowane według wcześniej ustalonej skali. Według zdobytych punktów uplasowały się na odpowiednich miejscach.

Póki jury pograżało się w obliczaniach, na sali panowała zgoła inna atmosfera. Tutaj publiczność bawiły zespoły muzyczne. Wystąpiła rodzina Saszenków z Rudziszek, zespoły „Nowi Grzegorzanie” i „Jagiellonie” z Grzegorzewa. Anna Pożlewicz wykonała romanse i poezję śpiewaną.

Po milej przerwie dla widzów, a (przypuszczalnie) stresującej dla finalistek, nadszedł czas na ogłoszenie werdyktu. Kulminacją wieczoru stało się przyznanie tytułów i rozdanie



Szczęśliwa trzynastka finalistek konkursu

nagród. Bez upominków, dzięki hojnym (i — uwaga — z każdym rokiem hojniejszym) sponsorom nie odeszła żadna dziewczyna. Najbardziej jednak zaszczycone i obdarowane zostały laureatki.

Dziewczyną Talentu „KW” 2003 została Renata Slipiko. Za ten tytuł otrzymała aż trzy nagrody — pieniądze od Wspólnoty Nowej Wilejki oraz od posła na Sejm RL Artura Płockszty, a także od kawiarni-restauracji „Edmirena”.

Tytuł Dziewczyny Elegancji „KW” 2003 przypadł Krystynie Strygo. Spółka „Lietpolauto” ufundowała tej dziewczynie wycieczkę do Polski, swoją nagrodę wręczyła też firma „Gotana”.

Od czasu wyłonienia trzynastki finalistek swoją faworytkę mogły wytypować czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”, przysyłając do redakcji specjalne kupony. Szarfe Dziewczyny Czytelników „KW” 2003 otrzymała Diana Baranowska, na poparcie której do redakcji przyszło 179 kuponów. Spółka „Lietpolauto” ufundowała Dianie wycieczkę do Polski, finalistkę obdarowała też firma „Gotana”. Za pomysłowość (chodzi, oczywiście, o niezwykłą kolekcję mody), Dianę wyróżniła firma ubezpieczeniowa „Lindra”, która przyznała nagrodę pieniężną w wysokości 300 litów.

II wice Dziewczyną „KW” 2003 ogłoszono Agnieszkę Rudol. Dziewczynę nagrodzono wycieczką do Polski (spółka „Lietpolauto”), półroczną prenumeratą czasopisma „Cosmopolitan”, telefonem komórkowym (Stanisław Tarasiewicz, sekretarz rady koordynacyjnej „Integro”), polisą ubezpieczeniową na sumę 1 tys. litów („Lindra”).

I wice Dziewczyną „KW” 2003 mianowano Renatę Slipiko. Za ten tytuł otrzymała wycieczkę do Polski, polisę ubezpieczeniową na sumę 5 tys. litów, półroczną prenumeratę czasopisma „Cosmopolitan”, nagrodę przyznaną przez Wydział Kultury, Sportu i Zdrowia urzędu miasta Zgierz.

Lawiną tytułów i nagród obsypała główną triumfatorkę wieczoru, Justynę Azarenko. Finalistka została Dziewczyną Foto, Dziewczyną Telewizji, Dziewczyną Publiczności i, oczywiście, Dziewczyną „Kuriera Wileńskiego 2003”. Nagrody dla niej ufundowali m. in.: polski program Telewizji Litewskiej „Album Wileńskie” i Telewizja Polska, Pol-



Po stresach konkursu — przyjemny obowiązek rozdelenia tortu

skie Linie Lotnicze „LOT”, Wspólnota Nowej Wilejki, Księgarnia „Na Rudnickiej”, „Lindra”, Radio „Znad Wilii”, „Cosmopolitan”, spółka technologii informacyjnych „Blue Bridge” i wiele innych.

Reasumując, śmiało można stwierdzić, że konkurs „Dziewczyna Kuriera” rozwija się według progresji

geometrycznej. Rośnie geografia konkursu, coraz zasobniejsza staje się salka sponsorów, coraz więcej kandydatek zgłasza się do konkursu. Ciekawe, jakąż to świetlaną przyszłość czeka nasz konkurs... ot, choćby w następnym roku?

Małgorzata Kozicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz

### Sponsorzy konkursu „Dziewczyna Kuriera 2003”

Konsulat Generalny RP w Wilnie; Wadim Kukałowicz — firma pośrednictwa ubezpieczeniowego; Firma „Sofina” — usługi transportowe, turystyczne, pedagogiczne; Czasopismo „Cosmopolitan”; Komputerowa firma „Blue Bridge”; „Lindra” — towarzystwo ubezpieczeniowe; „Post skriptum” — kawiarnia-bar; Firma „Eris” — kosmetyki dr. Ireny Eris, wyłączny przedstawiciel na terenie Litwy firma „Gotana”; Kredyt Bank; Wspólnota Nowej Wilejki; Kawiarnia-restauracja „Edmirena”; LOT — Polskie Linie Lotnicze; Pierwsza Polska Unia Kredytowa; Zgierz — Polska, Wydział Kultury, Sportu i Zdrowia; „Znad Wilii” — Polska Galeria Artystyczna; ZSA „Lisenas” — produkcja cukierków; Tagatis — fabryka wyrobów cukierniczych; VESIDA — producent szaf; Kino „Lietuva”; Spółka akcyjna „Lietpolauto”; Reladus — agencja reklamowa; Księgarnia na Rudnickiej; Forum współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej — INTEGRA; Kalendarz „Rodziny Wileńskiej”; Dom Kultury Polskiej w Wilnie; Zespół Tańca Ludowego „Zgoda”; Przedsiębiorstwo indywidualne „Prie bokšto”; Salon piękności, studio „Kaprizas”; Salon piękności LEANA; Firma GRAVESA

Patronat telewizyjny i radiowy: Litewska Telewizja — „Album Wileńskie”; TV Polonia; Telewizja 11 Kanalas; Radio Znad Wilii; Litewskie Radio — polski program.

Organizatorzy wyrażają podziękowanie administracji Litewskiego Centrum Dzieci i Młodzieży za udostępnienie sali.

Piętnaście lat minęło wartko

# Do ostatniego wileńszczytina w Łodzi...

Rok 1945 to rok zdrady jałtańskiej, w konsekwencji której setki tysięcy Polaków z Kresów zostało wygnanych z ziem ojczystych. Z samego Wilna musiało wyjechać przeszło 130 tys. ekspatryantów. Część z nich, i to niemała, bo licząca ok. 30 tys., osiedliła się w Łodzi.

Nowi przybysze z trudem przebijali się w realiach komunistycznej rzeczywistości, ale z kresowym uporem osiągnęli sukcesy.

Grudzień 1988. W jednym z tygodników ukazał się krótki komunikat głoszący, że 14 stycznia 1989 odbędzie się w Toruniu zjazd wileńszczytina. W oznaczonym terminie pół tysiąca wypędzonych z rodzinnego miasta nad Wilnią pojawiło się w grodzie Kopermika, a w tym i z Łodzi przyjechała garstka byłych mieszkańców miasta nad Wilnią.

## Założyciele

Odbył się więc I Zjazd Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Dzięki inicjatywie prof. Wilhelminy Iwanowskiej TMW i ZW miało już rejestrację, a samą inicjatorkę, wybrano na Honorowego Prezesa Towarzystwa. Wybraliśmy też Zarząd Główny z prezesem prof. Sławomirem Kalemką na czele.

Powrót do Łodzi i mozolna praca organizacyjna w utworzeniu Oddziału. Nie było łatwo zorganizować się, przeciwnicy polityczni rzucali kłody pod nogi, wymogów formalnych też nie można było „przeskoczyć”. Entuzjastów na szczęście nie brakowało i prace organizacyjne posuwały się wartko.

## Wilnianie w Łodzi

W początkach kwietnia walne zgromadzenie Oddziału założyło w Łodzi Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. W tych pracach niezwykłą energią wykazała się Regina Cynk, pierwszy i wieloletni sekretarz Oddziału.

Po pewnym czasie został wybrany Zarząd Oddziału, którego prezesem został niżej podpisany pełniący ten zaszczytny obowiązek już piątą kadencję i jest chyba jednym z niewielu

prezesów trwających na tym stanowisku prawie piętnaście lat.

W pierwszych latach Oddział liczył przeszło 550 członków. Niestety, czas jest nieubłagany i zmniejsza się z każdym rokiem liczba członków Oddziału. Ostatecznym pożegnaniem towarzyszy garść ziemi z wileńskiej Rossy.

Oddział jako stowarzyszenie opierające się wyłącznie na pracy społecznej i składkach członkowskich, jest raczej biedny, comiesięczne zebrania Zarządu odbywają się w mieszkaniu prezesa, a zebrania członków, bardzo regularnie, w każdy drugi piątek miesiąca, prawie od samego początku w Sali Teatralnej przy kościele oo. Jezuitów ul. Sienkiewicza 60.

## Parafia wileńska

To przytulisko ma swoją długą tradycję wileńską. To tutaj, od wiosny 1945 roku, aż po dzień aresztowania przez UB w 1949, prowadził prace w Duszpasterstwie Akademickim wspinały, charyzmatyczny O. Tomasz Roztworowski, który w swoim bogatym życiorysie miał i kilkuletni pobyt w Wilnie.

Prawie piętnaście lat i comiesięczne spotkania członków. Ile w tym czasie odbyło się prelekcji...? Może ich było siedemdziesiąt, może osiemdziesiąt, a może jeszcze więcej? Wszystkie one były poświęcone Wilnu, Wileńszczyźnie, Kresom, a tematy odczytów dotyczą problematyki historycznej, trudnych zagadnień współczesnych. Nie brakowało prelekcji o sztandarowych postaciach wileńskich i wydarzeniach kulturalnych, społecznych i politycznych, które odbijały się głośnym echem w całej Polsce. Prelegentami byli najwybitniejsi znawcy problematyki, zarówno ci mieszkający w Łodzi i nie zawsze mający rodowód kresowy, jak i wybitni koryfeusze z zewnątrz, jak np. Jan Leszek Malinowski, Sławomir Kalemka, Helena Pasierbska i wielu, wielu innych. Nie brakowało również spotkań z politykami zainteresowanymi współczesnym losem Polaków na Kresach.

Na zebraniach dochodziło do spotkań z gośćmi z Kresów — Alek-

sandrem Śnieżką, Jerzym Surwiłą, Krystyną Adamowicz, Janem Andrzejewskim, Emilią Chmielową.

Nie tylko samymi prelekcjami zajmowano się na spotkaniach. W cieplej scenerii odbywały się spotkania z poezją Marii Siwińskiej, Aleksandra Śnieżki z Wilna, Władysława Syrokomli w interpretacji aktorów Mirosławy Marcheluk i Ryszarda Mroza. Wielokrotnie piękne wieczory śpiewaczo-poetyckie dawały rodowity wileńszczytina Krzysztof Cwynar, wybitny piosenkarz i mająca ojca rodem z Wilna aktorka Grażyna Suchocka. Występowały w Sali Teatralnej znakomite polskie zespoły z Lidy, „Wilniuki” z Wilna czy niezapomniany recital piosenkarski Bolesława Kurka ze Lwowa. Był też wyjazd do Muzeum Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej, znajdującego się na obrzeżach Łodzi, na Panoramę Raclawicką czy też do Zamku Królewskiego w Warszawie. Współorganizowano w Muzeum Etnograficznym przepiękną wystawę poświęconą pamiątkom z Wileńszczyzny, a w Muzeum Sztuki — wystawę prac Jana Bułhaka. Z inicjatywy TMW i ZW organizowano pokazy filmowe ukazujące polski charakter Wilna i Wileńszczyzny oraz wkład tej Ziemi w polską historię i kulturę. Na zebraniach ogólnych dokonywano promocji książek napisanych o Wileńszczyźnie i przez wileńszczytina. Od prawie samego początku działalności Oddział organizuje tradycyjnego Kaziuka. Przez lata zmieniała się jego formuła, ale Kaziuk, choć w formie kameralnej, wpisał się na trwałe w pejzaż wydarzeń Łodzi.

W atmosferze serdeczności i życzliwości spotykano się na tradycyjnym Oplątku czy Święconym, wileńszczytina cześć corocznie 16 listopada Święto Matki Boskiej Ostrobramskiej. Do tradycji należy również udział członków Oddziału w Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie czy udział w Zjazdach AK Okręgu Wileńskiego w Międzyzdrojach. Członkowie Oddziału współorganizowali przepiękną wystawę poświęconą Wilnu w Muzeum Etnograficznym, wystawę poświęconą Janowi

Bułhakowi, odwiedzali Muzeum Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej znajdujące się na peryferiach Łodzi, współorganizowali przeglądy filmów poświęconych Kresom, brali udział w różnych uroczystościach patriotycznych z okazji świąt 3 Maja i 11 Listopada.

Niezapomniane były Dni Wilna w Łodzi w 1990, których TMW i ZW było współorganizatorem. To był pierwszy tak szeroki przegląd osiągnięć kulturalnych rodaków zza jałtańskiej granicy. W roku następnym nad Wilnią odbyły się zorganizowane z jeszcze większym rozmachem Dni Łodzi w Wilnie. Niezapomniane były też Obchody dwustulecia Konstytucji 3 Maja w Wilnie z udziałem bardzo licznej delegacji z Łodzi.

Były trudności z wyjazdami turystycznymi, a jeszcze większe z przewożeniem darów dla Polaków na Wschodzie. Założono Biuro Turystyki Wileńskiej BELMONT. Dzięki licznym wycieczkom poznawano uroki Ziemi Wileńskiej, zwiedzano atrakcyjne miejsca na Litwie właściwej, takie jak słynny Baublis czy Birze i Połagę. Wyjeżdżano na Łotwę, na Ziemię Lwowską, na Podole, pod Krzemieniec, Kamieniec Podolski, Zaleszczyki, Huculszczyznę i oczywiście do samego Lwowa.

Od pierwszych lat swojej działalności Oddział w Łodzi organizował pomoc rzeczową, materialną, farmaceutyczną Polakom na Wschodzie. Ile było tych transportów i jaką wartość materialną one przedstawiały, trudno dziś jest ocenić. Ze szczególną troską zajmowano się polskimi szkołami w Starym Siole, Rakańcach, Płacienniszkach, Kiejdanach. Otrzymywały one książki, sprzęt audiowizualny, odzież, przybory szkolne. Z wielką troską zajmowano się żołnierzami polskimi zorganizowanymi w Klubie Wrzesień 39, przekazując im przede wszystkim pomoc materialną. Wileńszczytina w Łodzi też nie pozostają osamotnieni. Utworzona wiele lat temu Bratnia Pomoc kierowana przez Janinę Sarnacką odwiedza ludzi schorowanych i choć, z braku

funduszy, nie pomaga im materialnie, ale przede wszystkim wspiera duchowo poprzez same odwiedzi-  
ny.

Przez tych kilkanaście lat Oddział w Łodzi ściśle współpracował ze Stowarzyszeniem Wspólnota Polska, Federacją Organizacji Kresowych, stowarzyszeniami kombatanckimi Armii Krajowej z Kresów. Od samego początku członkowie z Łodzi brali czynny udział w pracach Zarządu Głównego naszego towarzystwa.

Od powstania w Łodzi Oddziału TMW i ZW piękną Kronikę prowadzi Ryszard Rotkiewicz, do obowiązków swoich włączył zawiadomienia w mediach o spotkaniach i różnych imprezach organizowanych w Łodzi przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Sprawy Wilna i Kresów poruszał w swoich publikacjach, drukowanych w Kraju, Wilnie, Londynie, Kanadzie, USA, Australii, Francji, we Lwowie, prezes Towarzystwa. Takich artykułów ukazało się w ciągu tych piętnastu lat 120-150.

Piętnaście lat to kawał czasu. Przez ten okres pokazano łodzianom, że tam na Kresach od wieków mieszkali Polacy, którzy wnieśli ogromny wkład w dzieje Polski, walk o wolność i niepodległość Ojczyzny, rozwój kultury narodowej, a samo Wilno było od wieków miastem polskim, które zostało utracone w wyniku zdrady jałtańskiej. Dzięki działalności TMW i ZW integrowano środowisko wileńszczytina i niesiono wsparcie duchowe osamotnionym mieszkańcom tego miasta, których losy rzuciły do Łodzi. Ważną rolę odegrało również niesienie wsparcia politycznego Polakom na Wileńszczyźnie. W okresie swojej działalności Oddział wystosował trzydzieści kilka petycji i protestów w obronie wileńskich rodaków. Jak długo będzie jeszcze działać Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Łodzi? Na tak postawione pytanie przez jakiegoś dziennikarza prezes odpowiedział „Do ostatniego wileńszczytina, którego los rzucił z Ojczyzny do Łodzi”.

Władysław Korowajczyk  
Łódź

Szybko mija czas, a zwłaszcza — święta

## Oderwać się od codzienności

W zeszłym roku w sierpniu nasz kowieński polski zespół wokalny-instrumentalny „Centa Covnasis” (kierownik muzyczny Irena Rymkiewicz) został zaproszony przez kierownictwo Zakładu Publicznego „Meno namai” na koncert polskich kołęd.

Wileńskie przedszkole „ŠYP-SENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Niedzielną poranek był mroźny, lecz cichy. Od samego rana w kościele pokarmelickim pw. Świętego Krzyża śpiewamy polskie kołedy w czasie polskiej Mszy, a o godz. 11.00 już jesteśmy witani przez miłych gospodyń galerii sztuk pięknych „Meno namai”, która to się znajduje przy ul. Donelaičio 27.

Po raz pierwszy występowaliśmy w takim świetnym otoczeniu.

Różne dzieła sztuki, świece ustawione w przepięknych kandelabrach, ściany zawieszono obrazami pędzla litewskich malarzy — wszystko to stworzyło miły nastrój.

Genowefa Chomańska

przeczytała pozdrowienie od zaprzyjaźnionych z nami osób: prof. Juliana Winnickiego z Wrocławia, wójta Jerzego Polcyna spod Torunia, Ryszarda Mackiewicza z Warszawy, Bożeny i Edmunda Głazów ze Szczecina.

Łamiemy się oplątkiem przysłanym przez nich, śpiewamy polskie kołedy, nas słuchają i Litwini, i Polacy. Bardzo nam było miło w niedużym, lecz bardzo przyjaźnie nastawionym gronie ludzi.

Ta cicha, przyjazna atmosfera w galerii-sklepie choć na krótką chwilę pozwoliła oderwać się od codzienności.

Jolanta Czepowicz-Jakštienė

Dom Dziecka w Solecznikach ogłasza akcję dobroczynną

## Apel do ludzi dobrej woli

Zwracamy się do ludzi i zespołów, nieobojętnych na los niewinnie pokrzywdzonych przez życie dzieci o wspomnienie naszej akcji dobroczynnej.

Solecznicki Samorządowy Dom Dziecka znajduje się na wsi, 3 km od miasta Soleczniki. Wychowankowie co dzień pieszo idą do miasta, do szkół i przedszkoli, nie zważając na deszcz, mrozy i zamiecie. Szczególnie negatywnie to wpływa na zdrowie i samopoczucie 3-4-letnich maluchów-przedszkolaków.

Rada Domu Dziecka postanowiła ogłosić akcję zbiórki środków na zakupienie większego mikrobusu, gdyż w budżecie takie

wydatki nie są przewidziane.

Zwracamy się do ludzi dobrej woli, przedsiębiorców i instytucji o wspomnienie naszej akcji datkami według możliwości. Nasze konto bankowe: Šalčininkų rajono savivaldybės Vaikų Globos Namai, „NORD/LB Lietuva”, banko kodas 40 100, sąskaitos Nr 44400070077.

Prosimy też o przesłanie na nasz faks (370 380 52334) propozycji sprzedaży nowego lub używanego, ale w dobrym stanie większego mikrobusu z podaniem charakterystyki technicznej i ceny.

Naszym dobrodziejom serdecznie Bóg zapłać.

Rada Solecznickiego Domu Dziecka



Wyjątkowy turniej zapaśniczy w Wilnie

# Mizgaitis — postrach rywali

Litewska Federacja Zapaśnicza (LIF) z okazji 80-lecia istnienia tej dyscypliny sportu na Litwie zorganizowała podczas minionego weekendu wyjątkowy turniej. Po raz pierwszy w historii naszego kraju jednocześnie odbyły się mistrzostwa w trzech zapaśniczych stylach. W Wilnie zebrał się przedstawiciel stylu klasycznego i wolnego oraz przedstawicielki kobiecych zapasów.

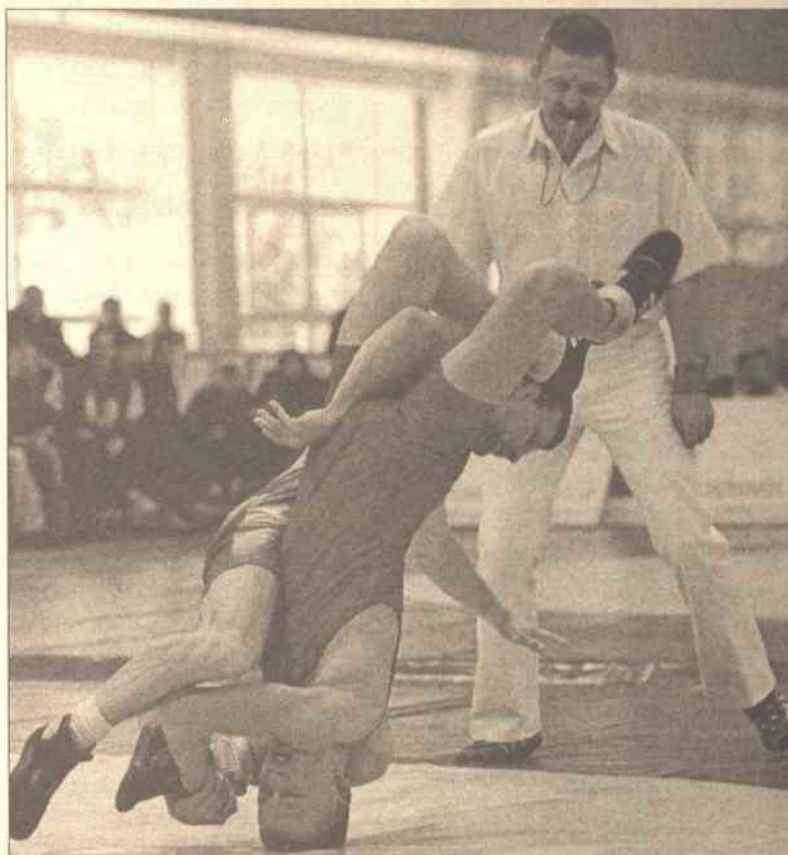
W turnieju obyło się bez niespodzianek, zasłużenie zwyciężali faworyci. Mistrzostwo Litwy w kategorii do 120 kg w stylu klasycznym wywalczył Mindaugas Mizgaitis. Litewski olbrzym dosłownie zmiotł wszystkich swoich rywali. Mizgaitis jest realnym kandydatem na zdobycie medalu podczas igrzysk olimpijskich w Atenach.

Podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata litewski zapaśnik wywalczył czwarte miejsce zapewniając tym samym sobie awans na igrzyska olimpijskie. W zapasach w stylu klasycznym w Wilnie triumfowali aż sześciokrotnie, natomiast w stylu wolnym prym wiodli zawodnicy z Kłajpedy pięciokrotnie sięgając po najwyższe

laury. Ogółem w turnieju wzięło udział 200 zapaśników.

Zwycięzcami mistrzostw w stylu klasycznym zostali: E. Venckaitis (do 50 kg), R. Vartanovas (do 55 kg), A. Djakonovas (do 60 kg), V. Venckaitis (do 66 kg), A. Stankevičius (do 74 kg), S. Volodkevičius (do 84 kg), M. Ežerskis (do 96 kg), M. Mizgaitis (do 120 kg). W stylu wolnym mistrzami zostali: A. Šablinskas (do 55 kg), V. Čumakovas (do 60 kg), E. Voitechovskis (do 66 kg), P. Rumbutis (do 74 kg), J. Stramoušas (do 84 kg), M. Rumbutis (do 96 kg), L. Povilaitis (do 120 kg). **Wśród kobiet złoto zdobyły:** A. Jakštaitė (do 52 kg), V. Kančauskytė (do 58 kg), E. Gotautaitė (do 65 kg), J. Mickevičiūtė (do 75 kg).

Zapasy to dyscyplina sportu, której istotą jest walka wręcz, rozgrywana na macie między dwoma przeciwnikami tej samej kategorii wagowej, bez zadawania ciosów. Współcześnie istnieją dwa zasadnicze style wchodzące do programu olimpijskiego — styl klasyczny (wywodzący się ze starożytnej Grecji, w którym nie wolno chwytać przeciwnika poniżej bioder ani stosować chwytów nogą lub za nogi), oraz styl wolny (w którym wolno stosować chwytów niedozwolone w stylu klasycznym).



W stylu wolnym wolno stosować chwytów niedozwolone w stylu klasycznym — chwytać przeciwnika poniżej bioder lub za nogi  
Fot. ELTA

Istnieją lub istniały ponadto liczne style narodowe i lokalne, np.: wolnoamerykańka, walka francuska, szwajcarska, sambo, sumo, zapasy indyjskie, zapasy szkockie, zapasy turckie, zapasy w stylu niemieckim.

Gerg wygrała supergigant w Veysonnaz

## Agresywny styl jazdy Millera

Niemka Hilde Gerg wygrała supergigant alpejskiego Pucharu Świata, który odbył się w niedzielę w szwajcarskim Veysonnaz. To jej pierwsze zwycięstwo od grudnia 2002 roku.

28-letnia Niemka, która w ubiegłym roku przeszła poważną operację kolana, odniosła swoje 17. zwycięstwo pucharowe, w tym siódme w supergigancie. Ma też na koncie pięć zwycięskich zjazdów, dwa slalomy i trzykrotnie wygrywała rywalizację w kombinacji alpejskiej.

W 2002 roku zdobyła małą Kryształową Kulę za zwycięstwo

w klasyfikacji pucharowej w supergigancie. W tej konkurencji wywalczyła też dwa brązowe medale na mistrzostwach świata w Sankt Anton w 2001 roku i w Sestriere w 1997. Jednak największym sukcesem w jej karierze było olimpijskie złoto wywalczone w 1998 roku w Nagano. Cztery lata później w Salt Lake City była czwarta w zjeździe. W niedzielę Gerg uzyskała czas 1.21,34 i wyprzedziła Austriaczki: Michaelę Dorfmeister o 0,24 s i Silvię Berger o 0,76 s.

Włoch Giorgio Rocca wygrał w niedzielę we francuskim Chamou-

nix slalom zaliczany do Pucharu Świata. W kombinacji alpejskiej wygrała przypadła Amerykaninowi Bode Millerowi. Dzięki temu zwycięstwu, trzeciemu w karierze, 28-letni Włoch awansował na prowadzenie w klasyfikacji PŚ w slalomie, w której ma 290 punktów. Wyprzedził zajmujących dotychczas ex aequo pierwsze miejsce: Austriaka Manfreda Prangera — 240 i Finę Kalle Palandera — 215.

W niedzielę Rocca uzyskał łączny czas dwóch przejazdów 1.29,09, wyprzedzając o 0,08 Francuza Piericka Bourgeata i o 0,43 Amerykani-

na Bode Millera. Trzecie miejsce w slalomie wystarczyło do tego, by Bode Miller, który w sobotnim zjeździe był 34., zwyciężył w dwudniowej kombinacji. 26-letni Amerykanin odniósł w niedzielę pierwsze w karierze pucharowe zwycięstwo w kombinacji. Ma na koncie srebrny medal olimpijski w tej konkurencji wywalczony przed dwoma laty. Na igrzyskach w Salt Lake City był też drugi gigant. Jego agresywny styl jazdy powoduje, że bardzo często nie udaje mu się ukończyć zawodów. W 18 startach w tym sezonie pojawił się na mecie 11 razy.

Halowe mistrzostwa Litwy w piłce nożnej

## FK Bekentas w czołówce

Po dwóch tygodniach przerwy w miniony weekend odbyły się kolejne mecze halowych mistrzostw Litwy w piłce nożnej.

Wileński FK Bekentas wygrał w Kownie z miejscową Repralbą 7:5 i zremisował 6:6 z szawelską ekipą Alnida, detronizując ją z drugiego miejsca w tabeli rozgrywek. Cztery

punkty zdobył broniący mistrzowskiego tytułu Inkaras Kowno. Kowieniczycy w Poniewieżu zremisowali 7:7 z miejscową Aukštaitiją i pokonali autsajdera rozgrywek zespół FK Telsiai 5:2. Po 17 rozegranych meczach Inkaras wyprzedza plasujący się na drugim miejscu w tabeli FK Bekentas o osiem punktów.

### Halowe mistrzostwa Litwy w piłce nożnej

	m	z	r	p	pk
1. Inkaras Kowno	17	15	2	0	47
2. FK Bekentas Wilno	17	12	3	2	39
3. Alnida Szawle	17	12	1	4	37
4. Nautara Kowno	17	11	2	4	35
5. Aukštaitija Poniewież	16	6	6	4	24
6. Nafta Możejki	17	7	3	7	24
7. Repralba Kowno	17	6	2	9	20
8. Argus Kłajpeda	17	5	3	9	18
9. SFK Kėdainiai Kiejdany	16	5	0	11	15
10. Alytis Olita	17	4	2	11	14
11. FK Akmenė Nowe Okmiany	15	3	1	11	10
12. FK Telsiai Telsze	17	1	1	15	4

Litewska Liga Koszykarska

## Žalgiris nadal liderem

W rozgrywkach Litewskiej Ligi Koszykówki (LKL) pozycję lidera przywrócił sobie Žalgiris Kowno, pokonując na własnym parkiecie zespół Sakalai Wilno.

W sobotę w szeregach Žalgirisu debiutował nowy nabytek koszykarskiego mistrza Litwy — 36-letni Lotysz Ainaras Bagatskis.

Podczas meczu z wileńską ekipą mierzący 198 cm Bagatskis zdobył 9 punktów. Lotewski snajper nie zdołał się jeszcze zgrać z nowym zespołem i miał spore problemy z trafieniem do kosza. Pierwsze cztery rzuty Bagatskisa minęły się z celem.

W końcówce spotkania Lotysz częściowo się zrehabilitował trafieniami za trzy punkty. Ekipa Sakalai spadła na piąte miejsce w tabeli rozgrywek. Czwarte zwycięstwo w dziesiątym meczu odniósł autsajder rozgrywek LKL kowieński TOPO centras-Aletas wygrywając z kłajpedzkim Neptūnasem 108:91.

### Tabela rozgrywek LKL

	z	p
1. Žalgiris	18	1
2. Lietuvos rytas	18	2
3. Nafta	12	8
4. Šiauliai	11	9
5. Sakalai	10	9
6. Alita	9	11
7. Nevežis	6	14
8. Aukštaitija	6	14
9. Neptūnas	5	15
10. TOPO centras-Aletas	4	16

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

## Sprintem

• Piłkarze ręczni Litwy po zwycięskiej walce pokonali na wyjeździe reprezentację Estonii 27:26 w ramach eliminacji do mistrzostw świata. Estończycy nie zdołali się zrewanżować rywalom za porażkę, której doznali w ubiegłą środę w Poniewieżu. O wygranej litewskiej ekipy przesądził atak zorganizowany w ostatnich sekundach meczu. Goście zdołali wywalczyć rzut karny, który precyzyjnie zrealizował Dalius Rasiukevičius.

• Janne Ahonen wygrał konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w czeskim Libercu. Fin wyprzedził Norwega Bjoerna Einara Romoerena i Szwajcara Andreea Kuettela. Dwa zwycięstwa Ahonena w Libercu dały mu pewne prowadzenie w klasyfikacji generalnej PŚ. Po 11. konkursach Fin ma na koncie 658 punktów. Norweg Sigurd Pettersen traci do niego 102 punkty. Trzeci jest Austriak Martin Hoellwarth z 446 punktami. Adam Malysz zajmuje w klasyfikacji generalnej ósme miejsce — 298 punktów.

• AC Milan awansował na pierwsze miejsce w rankingu klubów Międzynarodowego Stowarzyszenia Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS). Na drugą pozycję spadł dotychczasowy lider — Real Madryt.

• Jagna Kolasinska-Marczułajtis (AZS AWF Kraków Zakopane) zajęła 13. miejsce w slalomie gigantycznym snowboardowego Pucharu Świata Nokia FIS we francuskim Alpe d'Huez. Zwyciężyła Francuzka Julie Pomagalski. Rywalizację mężczyzn wygrał w niedzielę Francuz Matthieu Bozzetto.

• Drużynowy mistrz świata w skokach przez przeszkody z Hagi z 1994 roku, 41-letni Niemiec Soeren von Roenne wygrał konkurs Grand Prix międzynarodowych zawodów w Neustadt/Dosse. Dosiadając 13-letniego wałacha "Cantaro" von Roenne, triumfator identycznego konkursu z 2000 roku, przejechał w barażu parcours bez punktów karnych w czasie 32,28 s. Drugie miejsce zajął Holender Leopold von Asten "Spiga" 0 — 32,55, a trzecie Niemiec, Markus Renzel "Peu a Peu" 0 — 33,06 s.

• Andy Roddick nadal prowadzi w rankingu ATP Entry System tenisistów. Amerykanin wyprzedza Szwajcara Rogera Federera oraz Hiszpana Juana Carlosa Ferrero.

• Francuz Nicolas Escude, który w sobotę wygrał turniej w Doha, został pierwszym w nowym roku liderem rankingu tenisistów ATP Champions Race. Do tej klasyfikacji zaliczane są tylko punkty wywalczone w turniejach w danym roku kalendarzowym. Ośmiu najlepszych graczy pod koniec roku bierze udział w turnieju Masters Cup.

• Siatkarze Argentyny zapewnił sobie udział w igrzyskach olimpijskich w Atenach, wygrywając w niedzielę w Caracas turniej kwalifikacyjny strefy Ameryki Południowej. Argentynczycy odnieśli komplet zwycięstw, nie tracąc nawet seta. W spotkaniu finalowym pokonali reprezentację gospodarzy Wenezuelę 3:0. Wcześniej kwalifikację zdobyli: Grecja (gospodarz), Brazylia, Włochy oraz Serbia i Czarnogóra (trzy czołowe zespoły Pucharu Świata), Rosja, Tunezja i USA (zwycięzcy kontynentalnych turniejów kwalifikacyjnych).

WTOREK 13. I



6.00 Dzień dobry  
8.00 Program muz.  
8.50 Filmy anim.  
9.45 Tele bim bam  
10.15 Film dok.  
11.05 Wileński zeszyt  
11.20 Album Wileńskie (pol.)  
11.35 Rosyjska ulica  
11.50 Droga  
12.05 Dom kultury  
13.00 W interesie społeczeństwa  
13.55 Targowisko bied  
14.40 Wędrowniki kulinarne  
15.05 Dramat „Życie jest piękne”  
17.00 Dzień Obrońców Wolności — 13 Stycznia. Transmisja Mszy św. z Archikatedry  
18.00 Mec 36,6  
18.25 Mecz Pucharu Koszykówki Mężczyzn ULEB. „Lietuvos rytas” — „Brighton Bears” (W. Brytania)  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Pokolenie pieniędzy  
22.00 Niezłotliwe  
22.45 Nowości domu kultury  
23.00 Wiadomości  
23.05 Film dok.

2

14.50 Muzyka poważna  
16.00 Filmy anim.  
17.00 Encyklopedia Gustawa  
17.25 Trembita  
17.35 Magazyn wspólnot narodowych  
17.50 Menora  
18.00 Program dla wsi  
18.30 W interesie społeczeństwa  
19.30 Wiadomości regionalne  
19.45 Lotnisko  
20.00 Dom kultury  
21.00 Retrospektywa  
22.00 Panorama  
22.30 Telegra „Honor kraju”  
23.30 Drogi. Samochody. Ludzie



6.25 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
8.15 S. „Zona Judasza”  
9.05 S. „Ziemia nadziei”  
10.05 „Maximania”  
11.20 S. „Akademia policyjna”  
13.00 Komedia „Pokemon”. Film pierwszy  
14.40 Filmy anim.  
16.45 S. „Znak Bliźniąt”  
17.40 S. „Ziemia nadziei”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Nurty  
20.10 Rowerowy show  
20.40 Od... do  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Ekipa ratownicza”  
23.30 Film przyg. „Zagubieni w kosmosie”

4

6.50 Buduję dom  
7.20 S. „Adam i Ewa”  
8.15 S. „Włoskie namiętności III”  
9.15 Sobotni poranek  
11.25 Zdrowia i szczęścia  
12.20 S. „Adam i Ewa”  
13.10 Komedia „Samochody, które zgubiły Paryż”

14.45 Komedia „Final”  
16.30 Melodramat „Mężczyźni i inne nieszczęścia”  
18.00 S. „Włoskie namiętności III”  
19.15 S. „Lokatorzy”  
20.00 Dziś  
20.20 S. „Upał w Los Angeles”  
21.20 Teoria spisku  
22.20 Dakar 2004  
22.50 Przegląd Top Sportu  
23.20 Dramat dok. „Anatomia zdrady”  
0.20 Rozrywki SMS  
1.50-6.45 DW

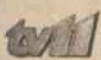
3

6.40 Telesklep  
6.55 Filmy anim.  
7.20 S. „Simpsonowie”  
7.45 Reality show „Pomoc TV”  
8.15 Nomena  
9.15 S. „Drogi miłości”  
10.15 S. „Jesteś moim losem”  
11.15 Tydzień bez tabu  
12.15 Komedia „Nastolatki”  
14.00 Dla dzieci  
15.40 S. „Salomea”  
16.40 S. „Drogi miłości”  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wersja — magazyn publ.  
20.00 Reality show „Pomoc TV”  
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”  
21.40 S. „Medicopter”  
22.40 Wiadomości  
23.00 Dramat „Zaklinacz koni”



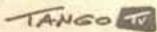
8.20 Europuls  
8.50 Dla wędkarzy  
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 „Geg”  
11.00 S. „Niezwłoczna pomoc lekarska”  
11.45 Wiadomości  
11.55 „Czego chce kobieta?” — magazyn

12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 Życie prywatne  
14.15 Michail Bulhakow. Czarny śnieg  
14.40 Krótkie spiećie  
15.30 Wiadomości  
15.40 Sport  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Pamiętać albo zapomnieć”  
17.30 Filmy anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Stolica  
20.05 Opowieści starego plotkarza  
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”  
21.15 S. „Niezwłoczna pomoc lekarska”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Noc pytań”  
23.55 Autofani



9.00 Koncert  
9.30 Oaza  
10.00-12.00 Posiedzenie Sejmu, poświęcone 13 Stycznia  
17.05 Film fab. „Przełączając kanały”  
18.55 Proponujemy!  
19.00 Twój wychowanek

19.30 Bądźmy zdrowi!  
20.00 Proponujemy!  
20.05 Film fab. „Wróg mojego wroga”  
22.00 Ruletka



9.30 Telesklep  
9.45, 18.00 S. „Kronika młodego Indiany Jonesa”  
11.15 Tangorama  
12.35 Ekstremalny humor  
12.45 Dramat „Calie i syn”  
15.00 Gra „Hazard SMS”  
17.00 Interaktywny show  
19.30 Tangorama  
20.55 Humor ekstremalny  
21.10 S. „Czarny anioł”  
22.00 Dramat „Ronnie i Julie”  
23.45 Znajomość SMS  
0.45 Telesklep



9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.15 Woronicza 17  
9.25 „Klan” — telenowela  
9.45 Eurotel — magazyn  
10.00 S. anim. „Tydzień przygód w Afryce”  
10.10 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci  
10.35 S. „Dwa światy”  
11.00 Panorama  
11.05 „Sny i kamienie” — film dok.  
11.25 Poetycki oddech: Pieśń jesienna  
11.28 Romantyczne podróże do Polski, cz. 2 — Podróż na Podlasie  
11.45 Eurowizja 2004 — konkurs polski  
12.00 Panorama  
12.05 Ze sztuką na ty: Hollyłodzki gwiazdობიორ, Janusz Gajos, reportaż  
12.30 Muzyka poważna  
13.00 Wiadomości  
13.10 S. „Plebanią”  
13.35 Sportowy tydzień  
14.05 „Tylko tato” — telenowela dok.  
14.30 Ludzie listy piszą  
14.50 Salon lwowski  
15.05 Folkogranie: Studnia — magazyn folkowy, kapela Andrzeja Polaka  
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Teraz Wiktor — 30 lat na scenie Wiktora Zborowskiego  
17.00 „Klan” — telenowela  
17.25 30 ton! — lista, lista, lista przebojów  
18.00 Telexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci  
19.00 S. „Dwa światy”  
19.25 Magazyn olimpijski — Echa stadionów  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Klan” — telenowela  
21.35 S. „Plebanią”  
22.00 Wideoetka Dorosłego Człowieka — program  
22.30 „Tylko tato” — telenowela dok.  
22.55 Ojczyzna-polszczyzna — program



## ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Wilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Wśród osób, które nadesłały wypowiedzi na temat:

“Jakie książki chcę znaleźć na półkach księgarni „ELEPHAS?”

zostaną wylosowane 3 nagrody – encyklopedie multimedialne.

Na listy i e-maile czekamy do końca lutego br.



(Zam. 012)

Poszukujemy do publikacji wszelkich materiałów o przedwojennych hotelach, restauracjach i kawiarniach, które znajdowały się na terenie Wilna i w których odbywały się programy rozrywkowe z udziałem zespołów muzycznych, piosenkarzy, aktorów i zespołów jazzowych. Zainteresowania nasze sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteście wszelkimi dokumentami, zdjęciami, foliarami, plakatami, recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski

87-100 Toruń

ul. Elbląska 3, tel. / faks; (0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w Wilnie: 238 25 14, Jadwiga

(Zam. 383)



ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 13 stycznia

WIELKA SALA

„Rybka Nemo” — godz. 11.30, USA, komedia anim.

„Władca pierścieni: powrót króla” — godz. 13.30, 17.15, 21.00, USA, film przyg.

SALA 88

„Żegnaj, Leninie” — godz. 12.00, 16.30, 21.15.

„Tajemnica Davida Geyla” — godz. 14.15, 18.45.

Szybkie i skuteczne zawieranie znajomości na Litwie i za granicą. Niezawodne bezpieczeństwo. „Idilija”.

Laisvės 60, gab. 719 (Dom Prasy)

Tel.: 242 95 27, 8 675 70073 (Zam. 420)

38-latek, wysoki, kulturalny, bez nałogów, pozna panią do 35 lat.

Zdjęcie mile widziane

Marek Bińkowski

ul. Odyńca 66-53

93-150 Łódź

Polska

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARAN.** Dzień rozpoczniesz w dobrym nastroju. Nic Ci nie przeszkodzi w realizacji zaplanowanych na dziś zadań. Na pewno doprowadzisz je do szczęśliwego zakończenia. Musisz się tylko dobrze przygotować.

**BYK.** Nowy tydzień rozpoczniesz pełen energii i chęci do działania. Sprawy partnerskie jak i zawodowe nie sprawią Ci większych kłopotów. Poradzisz sobie z każdym wyzwaniem.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj nie będziesz w najlepszej kondycji. W pierwszej części dnia uda Ci się jednak załatwić kilka ważnych spraw. Jest także nadzieja na dobrą współpracę z innymi.

**RAK.** Gwiazdy są Ci dziś przyjazne. Zadbają o powodzenie Twoich spraw zarówno zawodowych jak i osobistych. Musisz tylko bardziej niż zwykle panować nad emocjami. Pod ich niekontrolowanym wpływem możesz popełnić wiele błędów.

**LEW.** W tym tygodniu będziesz miał okazję, aby wybić się w każdej dziedzinie życia. To najlepszy moment do podejmowania trudnych ale też i słuszych decyzji.

**PANNA.** Nie jesteś dziś w najlepszej formie. Musisz teraz więcej czasu i uwagi przeznaczyć na podreperowanie swojego zdrowia. Od niego zależy Twój sukces tak w życiu osobistym jak i zawodowym.

**WAGA.** Pierwszy dzień tygodnia rozpoczniesz w dobrym nastroju. Powinnaś jednak więcej uwagi poświęcić swojemu zdrowiu. Zadbaj o nie, aby Cię nie zawiodło. Przed Tobą wiele ciekawych zdarzeń i życiowych niespodzianek.

**SKORPION.** Najbardziej interesują Cię teraz sprawy zawodowo-finansowe. Im też należałoby poświęcić jak największą uwagę. Zwłaszcza, jeśli zależy Ci na ulepszeniu codziennej pracy i osiągnięciu lepszej pozycji zawodowej.

**STRZELEC.** Emocjonalna huśtawka towarzyszyć Ci będzie przez cały tydzień. Mogą też wystąpić trudności w porozumieniu się z rodziną i współpracownikami. Merkury czuwa jednak nad Tobą i nie dopuści do zbyt poważnych konfliktów.

**KOZIOROŻEC.** Masz bardzo dobry biorytm na najbliższe dni. Staraj się więc jak najlepiej wykorzystać dobre samopoczucie i sprzyjającą Ci kosmiczną aurę. Słońce jest w Twoim znaku i czuwa nad powodzeniem spraw zawodowych. Teraz wszelkie zmiany dotyczące pracy będą dla Ciebie korzystne.

**WODNIK.** Gwiazdy zapowiadają kiepski dzień. Pogorszenie samopoczucia spowodowane jest zapewne przeziębieniem lub jakąś inną chorobą. Nie lekceważ tego stanu ale jak najszybciej wybij się do lekarza. Bagatelizowanie drobnych dolegliwości może doprowadzić do poważnych komplikacji zdrowotnych.

**RYBY.** W tym tygodniu najważniejsze dla Ciebie są sprawy sercowe. Koniecznie rozejrzyj się za osobą spod znaku Strzelca lub Bliźniąt. Tylko one potrafią sprostać Twoim uczuciowym wymaganiom. Bliźniaka możesz jednak zrazić swoimi kapryśkami.



## OGŁOSZENIA

## PRACA

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki obsługujące overlock, pracowników do przyszywania guzików i robienia pętelek oraz kontrolera.

Tel. 277 87 66, 8 614 05877

Szkoła Średnia im. J. I. Krazeńskiego zatrudni nauczyciela wychowania fizycznego. Zna-

jomość języka polskiego oraz doświadczenie zawodowe mile widziane.

Zwracać się pod nr tel.: 267 15 27, 8 687 76804 lub osobiście do administracji szkoły.

29-letni mężczyzna (wykształcenie techniczne, socjologia st.) ze znajomością jęz. rosyjskiego, angielskiego, francuskiego (analiza, inform., kom-

puter) oczekuje propozycji pracy. Tel. 8 612 32058, Mirosław

Zatrudnię gospozię do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi (4 i 10 lat). Zamieszkanie w Warszawie. Tel. 8 685 14975

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie. Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Sprzedam palmę zieloną o wysokości 2,5 m. Tel. 235 09 41

## USŁUGI

Wesoła muzyka na każdą okazję. Oryginalne, pomysłowe zdjęcia i wideo. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. 10-proc. zniżka. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2 (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

**Centrum szkoleniowe**  
uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gelių g. 4,  
tel. (8-5) 212 01 24

(Zam. 106) *Kaprixas*

**Stale kupujemy konie**



Zwracać się:  
tel. 232 03 60, 8 699 92554,  
8 685 53045  
codziennie (Zam. 051)

**Stale sprzedajemy**

**Opałowe prasowane BRYKIETY TORFOWE**  
w opakowaniu po 40 - 45 kg, lub bez opakowania z dostarczaniem

**Węgiel Kuzbaski**



tel. (5) 249 53 86  
tel.kom. 8 685 45720

(Zam. 298)

**Wynajem autokarów**

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne  
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

**DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!**

Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości **WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz **WĘGIEL CHAKASKI DKO**

**Tylko 250 Lt /t!**

Dostarczamy własnym transportem.  
Vilnius, Panerių 54 A,  
tel./faks. 232 60 49

(Zam. 311)

# PRENUMERATA

## na luty trwa tylko do 20 stycznia!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 60 Lt (12 mies.)

“KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ “Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

**Wydanie codzienne w księgarniach**  
“Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), “Elephas” (Olandų 11)  
**W Domu Kultury Polskiej** (Naugarduko 76)  
**W szkołach - 14 Lt (1 mies.)**  
**Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)**

### Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.); 840 PLN (12 mies.)  
Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.); 360 PLN (12 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:  
VŠĮ “Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

### Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.); 180 EUR (12 mies.)  
Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.); 60 EUR (12 mies.)

#### Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas “NORD/LB Lietuva”  
S.W.I.F.T. AGLB LT 2X  
Beneficiary's name: VŠĮ “Vilnijos žodis”  
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,  
Vilnius 2030, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

## KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem “Dział reklamy”:  
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILNIUSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNIUSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNIUSKI

## OGŁOSZENIA DO “KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO “KURIERA WILEŃSKIEGO”  
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB “Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,  
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,  
fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt  
http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup  
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

ATRAKCYJNE WARUNKI  
NAJNIŻSZE CENY





Sztorm i wysoka fala czekali od razu pasażerów największego statku pasażerskiego świata „Queen Mary 2”, który wypłynął wczoraj z macierzystego portu Southampton w południowej Anglii w inauguracyjny rejs do Fort Lauderdale na Florydzie. Już pierwsze godziny rejsu zapowiadały się jako twarda próba dla 2620 pasażerów i około 1400 członków załogi z powodu trudnych warunków pogodowych w Kanale La Manche. „Queen Mary 2” jest największym statkiem pasażerskim — liniowym, jak i wycieczkowym — jaki kiedykolwiek pływał po morzach świata Fot. EPA-ELTA

## Zakonnica mistrzynią karate

### Kłopotliwa sława

44-letnia brytyjska zakonnica zdobyła czarny pas karate. Siostra Rhonda Rice jest jedną z 16 zakonnice zamieszkujących klasztor Wszystkich Świętych w Ditchingham w hrabstwie Norfolk.

Przed trzema laty siostra Rhonda zaczęła ćwiczyć karate w klasztornej piwnicy, ale wkrótce otrzymała pozwolenie na zapisanie się do klubu karate. „Miałam miejsce w piwnicy pod refektarzem, gdzie wisiał worek do ćwiczeń, ale to nie było to samo, co w klubie” — mówi

waleczna zakonnica. — W końcu zebrałam się na odwagę i zapytałam Matkę Przełożoną, czy mogłabym zapisać się do klubu, a ona powiedziała „Tak”. Od tamtej pory już się nie wahałam. Trenerzy z zaskoczeniem przyjęli wiadomość, że najnowszą członkinią klubu jest zakonnica, a siostra Rhonda musi teraz przyzwyczaić się do rozgłosu towarzyszącego jej osiągnięciom.

„To trochę kłopotliwe. Wkrótce będę musiała wychodzić z klasztoru w kominiarce na głowie” — powiedziała. (onet. pl)



### Uśmiechnij się

O północy jaskiniowiec wszedł do jaskini, zdjął skórę i położył się na legowisku koło śpiącej żony. Odwrócił się i na dobranoc pocałował ją w policzek.

Nad ranem jaskiniowca budzi energiczne szturchanie w łokieć. Uduwra się i z trwogą stwierdza, że leży obok tygrysa.

— Słuchaj stary! — mówi tygrys — Jesteś o wiele sympatyczniejszy niż twoja żona, którą wczoraj zjadłem. Gdybyś mnie w nocy nie pocałował w policzek, z pewnością zjadłbym i ciebie!

## Śmierć za paczkę chipsów

### Wilczyca-terrorystka

W centrum Wołgogradu zabito wilczycę, w która w ciągu ostatnich kilku dni terroryzowała miasto, atakując ludzi wychodzących ze sklepów spożywczych i wyrwijąc im siatki z jedzeniem. Jeśli ktoś opierał się, zwierzę wyszczerzało na niego groźnie kły.

Miarka przebrała się, gdy wilczyca próbowała ukraść dwóm dziewczynom paczkę chipsów. Milicjan-

ci, którzy od kilku dni czatowali na zwierzę, w tym momencie zastrzelili wilczycę. Według przedstawiciela Fundacji Ochrony Zwierząt Dmitrija Bylia, wilczyca była wychowywana wśród ludzi. Niewykluczone, że któryś z myśliwych zabrał z lasu szczeniaka i usiłował przystosować do życia wśród ludzi. Gdy nie udało się to, wyrzucił wilczycę. Ta jednak w poszukiwaniu jedzenia zapuściła się do miasta. (wp.pl)

## Nowy sposób na pojmanie bin Ladena

### Milion dolarów i bezpieczeństwo

Amerkańscy żołnierze w Afganistanie stosują nową metodę w celu złapania Osamy bin Ladena.

Rozdają mieszkańcom produkty żywnościowe i inne artykuły pierwszej potrzeby w opakowaniach, na których widnieją podobizny poszukiwanych szefów ter-

rorystycznej al-Qaidy — podała kuwejska agencja KUNA. Na opakowaniach pod portretami Osamy bin Ladena i jego zastępcy Ajmana al-Zawahiriego widnieje napis w języku pusztu (oficjalnym języku w Afganistanie): „Przekażcie nam wiadomości o tych ludziach, a dostaniecie milion dolarów i gwarancję bezpieczeństwa”. Jak podaje kuwejska agencja, artykuły w takich opakowaniach są rozdawane wśród mieszkańców afgańskiej prowincji Nanganhar od ubiegłego tygodnia. (PAP)

## "Prezent" z czasów wojny

### Złowił bombę

Słoweński rybak powrócił do macierzystego portu Piran, wlokąc za kutrem sieć z... prawie tonową bombą, pochodzącą z czasów II wojny światowej — podał dziennik „Delo”.

„Rybak miał zły dzień. Nie dosyć, że nie złowił żadnej ryby, ale stracił sieć wartą dwa tysiące euro” — napisała gazeta.

Robi Vesnik, rybak z małej słoweńskiej miejscowości Piran nad Adriatykiem, powiedział gazetce, że bomba tak zaplątała się w sieć, że nie mógł ani jej podnieść na pokład, ani uwolnić i był zmuszony zaciągnąć ją aż do portu. Policjanci i saperzy wyplątali bombę z sieci i wywieźli na poligon, gdzie została zdetonowana. (PAP)

Opr. W. D.

## Pogoda

### Nieco cieplej

Na początku tygodnia dominować będzie zmienna pogoda z deszczem i śniegiem.

Dziś w dzień od -4 do +1 stopni.

W środę pośnieży, miejscami wystąpią zamiecie. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, w dzień od 3 stopni mrozu do 2 stopni ciepła.

## Kalendarium

\* Wtorek (13.1) jest 13 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 354 dni.

\* Znak Zodiaku — Koziorożec.

\* Imieniny: Weroniki, Bogumiła.

\* Wschód Słońca — 8.35, zachód — 16.19. Długość dnia — 7 godz. 44 min.

\* Księżyc. Pełnia — od 7 stycznia.

## Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 13 stycznia 2004 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,6846
Dolar australijski	2,0890
1000 rubli białoruskich	1,2406
Dolar kanadyjski	2,1134
Frank szwajcarski	2,2028
Korona czeska	0,1058
Korona duńska	0,4636
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9726
100 forintów węgierskich	1,2805
Juanie chińskie	0,3243
Łat łotewski	5,0951
Korona norweska	0,3997
Złoty polski	0,7361
Rubel rosyjski	0,0929
Korona szwedzka	0,3786
1 mln lir tureckich	1,9975
Griwna ukraińska	0,5032
Korona słowacka	0,0848

## DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz ceny o jakich marzysz



ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”  
Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)  
tel. +370 5 239 1439.

**LR** Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

**FM-105,1 Mhz**

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

Zespół Tańca Ludowego

“ZGODA”

z Rudomina

niewpowtarzalny koncert z okazji  
JUBILEUSZU 15-lecia  
Zespołu Tańca Ludowego "Zgoda"

"Na swojską nutę..."

W sobotę 24 stycznia 2004 roku  
o godz. 13.00 i o godz. 17.00  
w Litewskim Teatrze Dramatycznym

Bilety do nabycia w kasie Litewskiego Teatru Dramatycznego,  
Gedimino pr. 4 oraz w księgarni "Elephas", Olandų 11.

Patronat radiowy "Znad Wili"

Sponsorzy  
Samorząd rejonu wileńskiego, Konsulat Generalny RP w Wilnie, Ministerstwo Kultury RL, Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, Dom Kultury Polskiej; firmy: "Mylida", "Vesida", "Baldų studija"

